

# KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmiński, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna  
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 541

Wydanie P

Poznań, niedziela dnia 24 listopada 1935

Rok 30

Poznań, 23 listopada.

## Podniesienie poziomu duchowego

Okres obecny cechuje niewątpliwie obniżenie dążeń kulturalnych warstw przodujących w społeczeństwie. Jest to zjawisko prawie powszechne w Europie. Jego przyczyny są napozór skomplikowane, dadzą się wszakże ująć w formułę „życie ułatwione”. Przyspieszone tempo życia, będące w związku z imponującymi wynalazkami i udoskonaleniami technicznymi, sprawia, że ludzie poszukują przedewszystkiem podniecających wrażeń i sensacji zmysłowych — i to w dawkach coraz gwałtowniejszych.

Powstaje wzajemne oddziaływanie na siebie wytwórców i spożywców w kierunku obniżania poziomu kulturalnego. Trudno np. odpowiedzieć na pytanie, czy prasa brukowa, goniąca za niewybredną sensacją, oglupia czytelników, czy też dlatego coraz więcej zapełnia swe łamy bzdurami, że takiej strawy duchowej domagają się jej odbiorcy. W istocie obydwaj czynniki skutecznie współdziałają.

Sytuacja w Polsce jest, o ile chodzi o obawy ujemne pod względem kultury, w pewnej mierze gorsza, niż na zachodzie, ale środki zaradcze są bodaj łatwiejsze.

Objawy ujemne występują z większym nasileniem u nas z powodu naszej młodszości cywilizacyjnej. Sfery, przodujące na Zachodzie, mają dłuższą tradycję życia umysłowego, nie przerywaną i nie tamowaną przez katastrofy polityczne, mają również od wielu pokoleń wyrobione potrzeby duchowe, bez których zaspokojenia obejść się nie mogą. Dlatego napór barbarzyństwa, występującego tam w nowych formach, rozbija się o utrwaloną postawę duchową. Dlatego triumfalny pochód przed niewielu laty „amerykanizmu” z jego pierwotnością i prostactwem kulturalnym nie miał tak wielkiego zasięgu w sferach inteligencji zachodnio-europejskiej, jak w Polsce. Inteligencję obowiązuje tam pewien przyjęty poziom zainteresowań umysłowych. Wyczyny sportowe, bezmyślne kino, „jazz”, „literatura” detektywistyczna i pornograficzna nie stanowią głównej strawy duchowej. Nie zmniejszyła się po wojnie liczba poważnych wydawnictw periodycznych i książek.

U nas odporność na zalew pływiczny i barbarzyństwa okazała się słaba. Przyczyną główną tego zjawiska jest, moim zdaniem, przedewszystkiem brak dostatecznie silnej opinii wśród naszej inteligencji, bardzo niejednorodnej i z tego powodu nie mającej wspólnych kryteriów do wytwarzania obowiązujących powszechnie osądów. Przeważnie bodaj jest to inteligencja w pierwszym pokoleniu ze słabo ugruntowanymi potrzebami duchowymi.

## Laval w walce z lewicą

Załagodzone starcie w komisji finansowej — Rozdźwięki w szeregach Frontu Ludowego — Zapowiedź wielkiej mowy premiera przez radio — Atak międzynarodowych spekulantów

Paryż. (PAT). Na posiedzeniu komisji finansowej izby dep. doszło do incydentu. Część radykałów nie chciała głosować za wnioskami ministra finansów. Przewodniczący komisji dep. Malvy zagroził ustąpieniem z partji i odroczył obrady. W czasie przerwy Malvy usiłował przekonać swych towarzyszy o konieczności poparcia min. skarbu.

Po przerwie komisja uchwaliła w drugim czytaniu wnioski ministra finansów, dotyczące obniżek uposażeń, ale 8 radykałów wraz z socjalami głosowało przeciw wnioskowi.

Paryż. (Tel. wł.) Położenie wewnętrzne jest nadal niewyjaśnione. Naprężone stosunki pomiędzy rządem i komisją finansową wciąż trwają, chociaż zarysowuje się też pewien rozdźwięk pomiędzy partjami t. zw. Frontu Ludowego. Radykali atakowani są nie tylko przez prawicę, ponieważ kilku posłów w komisji wyłamało się z uchwały frakcji parlamentarnej, lecz również ze stanowiska radykałów niezadowolonych są socjaliści i komuniści.

Przywódcą socjalistów Leon Blum pisze w „Populaire”: „nie jest naszą winą, jeżeli w komisji finansowej Front Ludowy przy sprawie załagodzenia dekretów nie wytrzymał próby, lecz mam nadzieję, że zwartość jego wykaże się przynajmniej w zdecydowanej postawie w sprawie zniesienia prawicowych organizacji bojowych”.

„L'Oeuvre” twierdzi, że nie ulega żadnej wątpliwości, iż rząd energicznie przeciwstawi się dążeniom komisji finansowej w sprawie kasy emerytur. Główną uwagę poświęca się we wszystkich obozach sprawie bojowych

organizacji. Delegacja lewicy postanowiła odroczyć swe uchwały do środy, aby odczekać postanowień rady ministrów, która nad tą sprawą obradować będzie we wtorek. Premier Laval pracuje w międzyczasie nad wielką mową radiową w której — zdaniem pisma — „oświadczy mniej więcej co następuje: „Jeżeli dąży się do kryzysu politycznego, aby osłabić franka, to ja w tem nie będę uczestniczył. Jeżeli byłoby usiłowanie, aby wywołać kryzys, chcąc dopuścić do zbliżenia francusko-niemieckiego, to i w tem dążeniu nie będę współdziałał. Trwam niezłomnie przy umocnieniu franka i przy pokoju. Możecie mnie obalić, proszę bardzo, ale od razu, ale nie na raty. Należy jednak znaleźć mego następcę z odpowiednim programem”.

„Echo de Paris” jest przekonane, że Laval nie straci zimnej krwi i przyjmie bitwę w parlamencie. Gdyby

go obalono, wówczas niema usprawiedliwienia dla sprzymierzeńców, którzy winni już poprzednio przygotować nowy rząd, gdyż w chwili obecnej nie można w kraju pozostawić anarchji, pod pozorem, że chce się przywrócić szacunek dla republiki.

Paryż. (Tel. wł.) Nacisk na franka był w piątek, jak z ubolewaniem stwierdza „Matin”, bardzo silny ze strony międzynarodowych spekulantów. Charakterystyczna jest poprawa kursu funta angielskiego, który w przeciągu ostatnich 24 godzin zwykował z 74.79 na przeszło 75. Ponieważ obok franka pewne straty notuje gulden holenderski i frank szwajcarski, można stwierdzić, że stoimy w przededniu planowych usiłowań zaatakowania trzech ostatnich walut bloku złotowego, co doprowadzić musi do dalszego odpływu kapitałów z tych trzech państw.

## Sprawa „lig faszystowskich”

Paryż. (PAT.) Wynik obrad delegacji lewicowych wykazuje wyraźnie, iż wszystkie te ugrupowania przyłączają się do wniosku socjalistycznego w sprawie zajęć w Limoges, a nawet skłonne są rozszerzyć sprawę, celem wywołania dyskusji nad całokształtem zagadnienia lig faszystowskich.

Komunikat, ogłoszony po obradach delegacji lewicy, stwierdza, iż wszystkie ugrupowania doszły do porozumienia, aby wspólnie domagać się dyskusji nad trzema interpelacjami, jakie kolejno zostały złożone w sprawie lig,

t. j. interpelacji deputowanego radykalnego Rucarta, socjalistycznej w sprawie Limoges i komunistycznej w sprawie zajęć w Villepint. Wspólny tekst tego oświadczenia zostanie opracowany na posiedzeniu delegacji lewicowych we środę.

Należy zaznaczyć, iż zebranie to odbędzie się w przeddzień posiedzenia parlamentarnego w godzinach popołudniowych po obradach ministrów. Delegacje lewicy chcą bowiem już mieć przed sobą decyzję rządu w sprawie wypadków w Limoges.

mi. Nie chcę wcale negować, że duża stosunkowo ilość jednostek, które wydoły się z warstw ludowych, zachowuje wyższe aspiracje umysłowe. Jednakże sędzę z obserwacji, że większość naszej świeżej inteligencji wyczerpuje swą energię umysłową w latach studiów szkolnych, odbywanych w ciężkich warunkach materialnych, i do dalszych wysiłków nie jest zdolna. I w dziedzinie przeto kultury odbija się u nas niekorzystnie nienormalna struktura społeczna — brak polskiego mieszczaństwa, z wyjątkiem dzielnic zachodnich, mieszczaństwa, do którego wchodzi drogą naturalną wybitniejsze jednostki z ludu. Na zachodzie Europy niema linii demarkacyjnej, oddzielającej mieszczaństwo od inteligencji.

Niestety i te warsztaty, które w Polsce dawniej przodowały, nie tylko politycznie i społecznie, lecz i kulturalnie: arystokracja i szlachta, przodownictwa kulturalnego się wyżyły. Ziemianstwo w przeważnej swej części jeszcze w okresie „prosperity” zredukowało swoje aspiracje do tego, aby być „producentami rolnymi”. Poziom zainteresowań niejednego z przedstawicieli rodów historycznych nie różni się jakościowo od zainteresowań usługującego mu lokaja czy kelnera.

Znaczna część naszej inteligencji

stała się gawiedzią, która się gapi bezmyślnie na toczące się wypadki, szukając jedynie podniety dla pierwotnych instynktów. Jest zaś tą gawiedzią zwłaszcza dlatego, że przeciwko jej postawie niema dość silnej reakcji opinii publicznej. Ludzie naogół nie lubią u nas, z powodu braku pokoleniami trwającego treningu, wysiłków umysłowych. Dogadza ich lenistwo nowoczesny typ cywilizacji, obniżający wymagany przez środowisko poziom duchowy. Jak najmniej myśleć, zastanawiać się, kontemplować, pustkę życia wewnętrznego zapełniać hałasem wrażeń zewnętrznych! Można powiedzieć, że warstwy inteligentne opuściły się i zaniedbały, idąc po linii najmniejszego oporu.

Temu zaradzić może opinia, wytworzona przez koła, istotnie przodujące w życiu kulturalnym. Winna się skupić „arystokracja” umysłowa w istotnym znaczeniu tego wyrazu. Wówczas powstanie moda na wyższy ton kulturalny w szerokich sferach inteligencji. Za czasów moich studenckich młodzieniec, który chciał mieć pozycję towarzyską w kołach inteligencji warszawskiej, musiał się interesować prądami umysłowymi i artystycznymi, musiał zapoznawać się z wybitniejszymi utworami. Jeżeli nie czynił tego z potrzeby wewnętrznej, z ciekawości

intelektualnej, to ulegał modzie, naciśkowi opinii środowiska, które mu imponowało i do którego chciał należeć.

Bowiem dążnością przyrodzoną ludzi jest podnoszenie się ku górze, chęć dorównania tym, którzy wysuwają się na czoło społeczeństwa. Gdy oznaką wyższości nie jest bogate życie wewnętrzne, lecz np. rekordy sportowe, bierna masa w tym kierunku zwraca swoje zainteresowanie.

W Polsce ów pęd wydzwignięcia się na wyższą pozycję w społeczeństwie jest silniejszy niż gdzieindziej. Niema u nas tak wyraźnego podziału stanowego z odrębnymi idealami, jak w społeczeństwach zachodnio-europejskich. Jednostka energiczniejsza nie zadowala się uzyskaniem uznania w swojej grupie społecznej. Pięć się wwyż jest cechą charakterystyczną naszych warstw ludowych nie tylko w dziedzinie materialnej, lecz i duchowej. Można by zacytować wzruszające fakty, jak ludzie ubodzy, samoucy łakną poważnej lektury, nie cofając się przed dużymi ofiarami materialnymi.

Trzeba tylko wytworzyć prąd naśladownictwa, atmosferę, wymagającą wysiłków umysłowych, trzeba owe dążenia „arytokratyczne” skierować w odpowiednie łożysko.

BOHDAN WASIUTYŃSKI

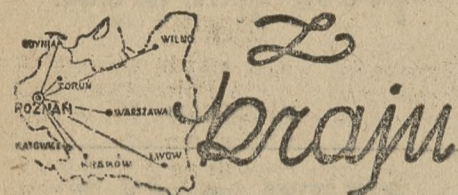




**Soir de Paris**  
**BOURJOIS**  
 PARIS

PERFUMY  
 WODY  
 TOALETOWE  
 PUDRY

ng 18 105



**ZE STATYSTYKI PRZESTĘPCZOŚCI  
 W POLSCE**

Główny Urząd Statystyczny opracował szczegółowe zestawienie, dotyczące przestępczości na terenie całego kraju w ciągu III kwartału r. b.: dane te obejmują przestępstwa, zameldowane policji państwowej.

W ciągu III kwartału r. b. zameldowano policji o 1524 przypadkach oporu władzy, 2.751 nawoływania do przestępstwa, 493 świadomego puszczania w obieg fałszywych pieniędzy, 1.221 fałszerstwa, 984 podpalenia, 503 zabójstw dokonanych, 456 usiłowania zabójstwa, 5.018 ciężkiego uszkodzenia ciała, 204 dzieciobójstwa, 457 rozboju, 115.378 kradzieży, 1.903 paserstwa, oraz o 6.384 przypadkach oszustwa.

Największą liczbę zabójstw zanotowano w województwie lwowskim 65 zabójstw, najwięcej podpaleni w woj. wileńskim 115, najwięcej wypadków dzieciobójstwa w woj. warszawskim 31, najwięcej rozbojów w woj. lwowskim 61, najwięcej kradzieży w woj. lwowskim 14.740, najwięcej fałszerstw w woj. wileńskim 109, najwięcej przypadków paserstwa w woj. śląskim 620, najwięcej oszustw w woj. lwowskim 910.

**S. P. STANISŁAW MAKOWIECKI**

Dnia 20 b. m. zmarł w Warszawie s. p. Stanisław Makowiecki, dyrektor departamentu ministerstwa opieki społecznej, w wieku 44 lat. Zmarły pochodził z ziemi mińskiej. Przez kilka lat zajmował stanowisko dyrektora Banku Komunalnego w Poznaniu.

**NA WILENSZCZYŹNIE MROZY**

Według doniesień z Wilna, od kilku dni panują tam już mrozy, zwłaszcza w okolicach wysuniętych dalej na północno-wschód. W powiatach braclawskim i dziśnieńskim notowano już spadek temperatury do - 17 stopni. Jeziora i rzeki pokryły się lodem. W Wilnie mróz dochodzi do 9 stopni.

**ZYDZI A KOLEJKA NA KASPROWY**

Z Zakopanego donoszą, że budowa kolejki górskiej na Kasprowy Wierch stała się terenem żydowskich dostaw i zarobków. Pewnie nie przypadkiem kierownikiem zakupów i składów jest p. Odo Lachman. Nie dziwnego, że mimo tego, iż jest sporo firm polskich i solidnych, dostawy mają „nasi”, np. tysiące złotych przechodzą w ręce Stattera za dostarczenie w wielkich ilościach gwoździe, żelazo, stal. Pasażer dla 40 furmanek konnych dostarcza Oberländer, zaś około 200 kg. karbidu dziennie do reflektorów na nocną zmianę, oraz smary i części do samochodów dostarcza żydowski „Technopol”.

**UROCZYSTOŚCI LWOWA**

Wczoraj, w siedemnastą rocznicę obrony Lwowa i piętnastą nadania miastu orderu Virtuti Militari odbyło się szereg uroczystości, w których ludność brała żywy udział. Z rana odbyły się nabożeństwa, poczem organizacje wojskowe ze sztandarami deflowały przed władzami i przedstawicielami miasta, a na koniec wieczorem niektóre gmachy były oświetlane reflektorami.

**ODNAWIANIE ZAMKU W ŻÓŁKWI**

Dawniejsza siedziba króla Jana Sobieskiego, zamek w Żółkwi, została częściowo odnowiona. Fundusze na ten cel zebrała Rodzina Urzędnicza, która w tym kierunku podejmuje jeszcze dalsze starania i zamierza do historycznego budowlę doprowadzić do niejakiego porządku.

**ZA CENĘ ZWYKŁEJ PASTY  
 NABĘDZIESZ PASTĘ DO ZĘBÓW  
 VADEMECUM**

Polecana przez powagi lekarskie świata

ng 18 106

**Odeprzeć atak**

Ofensywa żydowska w ostatnich czasach postępuje naprzód na ziemiach zachodnich. Wielkie wrażenie w całym kraju zrobili wiadomości, umieszczone w „Kurjerze Poznańskim” o zażyciu Gdyni. Żydzi jednak nie ograniczają się tylko do opanowania handlu w porcie polskim i wykupywania coraz większej ilości placów budowlanych, ale równocześnie prowadzą stały atak o zdobycie placówek gospodarczych na ziemiach zachodnich.

Zebrałe na Pomorzu wiadomości stwierdzają, że zwiększa się liczba mieszkańców żydowskich w Grudziądzu. W Toruniu według obliczeń jest już około 180 warsztatów pracy żydowskich. Starają się także Żydzi wcisnąć do małych miasteczek. Zmuszeni przez bojkot gospodarczy do usuwania się z jednych środowisk, starają się osadzić tam, gdzie napięcia bojkotu jeszcze niema. I tak z Golubia 2 Żydów kupców przeniosło się do Chełmży. Zwiększył się także ich stan posiadania w Lubawie.

Przeprowadzono dokładniejsze badania wykazałyby zapewne wzrost Żydów także i w innych środowiskach. Przypomnieć należy, że kasy bezprocentowe żydowskie, subwencjonowane przez Żydów amerykańskich, osiadły przedewszystkiem na pociągach Poznańskiego i Pomorza. Przy pomocy zapomóg, czy bezprocentowych pożyczek ułatwia się Żydom wyjazd na jarmarki na Pomorze i Poznańskie i robienie wywiadu, gdzieby można założyć własne interesy handlowe, lub przystąpić do spółki z podatnym ku temu Polakiem. Należałoby przeprowadzić uchwały na posiedzeniach rad miejskich, znoszące niepotrzebne jarmarki, albo uniemożliwić dotąd Żydom na nie. Trzeba także przypilnować, ażeby z granicznych miast Pomorza czy Poznańskiego nie wyjeżdżali ludzie na zakupy do Żydów do miast Kongresówki.

Jeżeli chodzi o Pomorze, to zwrócić uwagę na ruch ludności polskiej z Pomorza w stronę Mławy, Nieszawy, Aleksandrowa i Włocławka. Autobusy, kursujące między Kaliszem a Ostrowem, przeważnie są przepełnione tymi, którzy z powiatu ostrowskiego i sąsiednich przyjeżdżają do Kalisza po zakupy. Poza tem pielgrzymki ciągną z Górnego Śląska do Sosnowca, do sklepów żydowskich.

Ostatnio ogłoszone cyfry, wykazujące zwiększenie zażyczenia Bydgoszczy i Poznania, na które zwrócić uwagę

Tajemnica wschodu

PERFUMY PUDER  
 WODA KWIATOWA  
**CZANG**  
 SWYM ORYGINALNYM  
 EGZOTYCZNYM ZAPACHEM  
 CHEM DODAJĄ CZARU  
 WYTWORNEJ PANI

**CZANG**  
 de Lacart

ng 18 105

prasa narodowa ziem zachodnich, mówią same za siebie. Stwierdzić z radością należy, że społeczeństwo ziem zachodnich, które do niedawna lekceważyło niebezpieczeństwo żydowskie u siebie, zrozumiało, że jest niedopuszczalną dalszą ofensywa Żydów ku zachodowi.

Wielkopolska, Pomorze i Śląsk, które umiały na szereg lat przed wojną stworzyć polskie mieszczaństwo i wy dobyć się z niewoli gospodarczej żydowsko-niemieckiej, potrafią w sposób systematyczny i zorganizowany odeprzeć ataki żydowskie. Znajdą one wśród swego młodego pokolenia nie tylko odpowiednich kandydatów do tworzenia warsztatów pracy w tych miastach innych dzielnic Polski, gdzie Żydzi w miastach panują i pomagają przez to należycie akcji odżyczenia Polski, ale także u siebie potrafią przywołać do porządku tych wszystkich, którzy zapomnieli, że w Polsce chleb należy się przedewszystkiem Polakom.

KAROL WIERCZAK

**Zawiadomienie**

Szanownej Klienteli miasta Poznania i okolicy uprzejmie donoszę, iż zatrzymałem się w czasie od 24. do 26. bm. włącznie, w Hotelu „Bazar” w Poznaniu i przyjmuję zamówienia

na wykwintną garderobę męską z materiałów krajowych i angielskich. Ceny zastosowane do chwili.

**Leopold Bizuto**

dg 4022 zakład krawiecki  
 Warszawa, ul. Złota 6

**Z ruchu narodowego**

Buk. Zebranie Str. Narodowego odbyło się przy szczerze wypełnionej sali. Po zdaniu raportu i odśpiewaniu Pieśni Bojowej prelegent z Poznania wygłosił dłuższy referat n. t. „Wpływ masonerii i żydostwa na życie narodowe.” Zebranie zakończono odśpiewaniem Hymnu Młodych. (bm)

Września. Na zebraniu Str. Narodowego w Chwalibogowie II stawili się wszyscy członkowie. Po odśpiewaniu Pieśni Bojowej wygłoszono referat p. t. „Sytuacja ogólna”. Zebranie zakończono Hymnem Młodych. (rw)

Konin. Na miesięcznym zebraniu Str. Narodowego w Wierzbocicach został wygłoszony referat o sytuacji ogólnej. Na zebraniu obecnych było 40 członków. Na zakończenie odśpiewano Hymn Młodych. (rw)

Koło Str. Narodowego w Szetliwku odbyło swe miesięczne zebranie. Przybyli wszyscy członkowie w liczbie 38. Po odśpiewaniu Pieśni Bojowej p. Broniarczyk wygłosił ciekawy referat

Na zakończenie odśpiewano Hymn Młodych. (rw)

Zebranie Str. Narodowej sekcji żeńskiej odbyło się w Zapowiedni. Jako prelegent przybył Kazimierz Surdyk. Przewodniczyła p. Janiakówna. Na zakończenie odśpiewano Pieśń Bojową. (rw)

Miesięczne zebranie Str. Narodowego w Bukowie zagaił p. Tadeusz Woźniak. Referat p. t. „Rola religii w życiu narodu polskiego” wygłosił kierownik koła. Po apelu poległych za Wielką Polskę, uczczono ich pamięć jednogminutowym milczeniem. Na zakończenie odśpiewano Pieśń Bojową. (rw)

Na zebraniu Str. Narodowego w Łomowie odśpiewano Pieśń Bojową, poczem przystąpiono do załatwienia spraw organizacyjnych. (rw)

Odbyło się zebranie Str. Narodowego w Wrąbczynie. Referat p. t. „Plebiscyt wyborczy” wygłosił p. Surdyk z Mikuszewa, drugi referat wygłosił p. t.



Przy grypie

przeziębieniu, bólu głowy i zębów stosuje się Aspirinę krajowej produkcji.

**ASPIRINA**

Do nabycia we wszystkich aptekach. Cena za 6 tabl. obecnie już tylko zł. 0.50, za 20 tabl. zł. 2.25

ng 18 154

„Zagadnienie żydowskie” p. Kleszczyński. (rw)

Na zebraniu Str. Narodowego w Węgierkach przewodniczył kierownik koła p. Marjan Ciesielski. Referat p. t. „Po wyborach” wygłosił kierownik obwodowy p. Stefan Kowalski. (rw)

W Zapowiedni odbyło się zebranie Str. Narodowego pod przewodnictwem p. Kazimierze Graczyka. Referat p. t. „Plebiscyt wyborczy” wygłosił p. K. Surdyk, a p. Kowalski mówił o kwestji żydowskiej. Na zakończenie odśpiewano Hymn Młodych.

ORYGINALNE  
 PASTILLES  
**VALDA**  
 staniały.  
 Obecna cena zł. 1.70

ng 18 109

**Echa wypadków w Rogoźnie**

Poznańskie starostwo grodzkie nadysła nam w związku z notatką „Niesłychane awantury niemieckie w Rogoźnie” następujące sprostowanie:

„Nieprawdą jest, że między godz. 2 do 3 w nocy kilkudziesięciu Niemców, podzieliwszy się na grupy, udalo się ze śpiewami przez miasto, urządzając rozmaite burdy, krzycząc i wybijając szymbkami, kamieniami, oraz uderzając kijami itp., natomiast prawdą jest, że jeden z uczestników zabawy, powracając do domu w stanie pijanym, wybił dwie szyby w oknie p. Kapaczyńskiej oraz hałasował na ulicy, za co podany został do ukarania.

„Nieprawdą jest, że miejscowe władze bezpieczeństwa nie wydelegowały na miejsce zabawy odpowiedniej ilości policjantów, natomiast prawdą jest, że przez cały czas imprezy byli na miejscu przedstawiciele policji, a zabawa, w której brało udział nie około 2000 osób, lecz tylko około 300 osób, odbyła się spokojnie i nie dała powodu do interwencji policji, za wyjątkiem wyżej cytowanego wypadku, który miał miejsce na ulicy już po ukończonej zabawie.”

*Tusz do rzes Fixia  
 nie rozszepie i jest  
 równie doskonały  
 jak pomadki, pudry,  
 perfumy, wody  
 kolońskie*



**Lenthéric**  
 PARFUMEUR Paris

ng 18 08

**Puder BEBE SZOFMANA**

CHŁODZI, KOŁUSUWA ZAOGNIENIA U DZIECI

ng 18 131





# Ś. p. Stanisław Starzyński



W dniu 19 listopada 1935 oddał polski Lwów ostatnią przysługę jednemu z najlepszych i najwierniejszych swoich synów, ś. p. Stanisławowi Starzyńskiemu. Wybitny ten uczyony i obywatel mało był znany najmłodszym polskim pokoleniom, choć do ostatnich chwil swego życia interesował się sprawami publicznymi i niejednokrotnie głos w nich zabierał. Dla Małopolski jednak był Stanisław Starzyński postacią jej własnej historii ostatnich lat pięćdziesięciu, a w związku ze znaczeniem b. Galicji w latach przedwojennych dla całej Polski nazwisko Stanisława Starzyńskiego znane było tym wszystkim, którym całość polskich interesów narodowych leżała na sercu. Osobne miejsce zajmuje Stanisław Starzyński w dziejach polskiej nauki prawa publicznego.

Urodził się Stanisław Starzyński w r. 1853 w Snowiczu, w powiecie żółkiewskim, na północ od Lwowa. Ze Lwowem też jego nazwisko na zawsze zostanie związane. We Lwowie ukończył gimnazjum, potem wydział prawa, tu uzyskał doktorat, tu też następnie się habilitował i objął katedrę nadzwyczajną prawa politycznego w r. 1889, przemienioną na zwyczajną w r. 1892.

Studia akademickie Stanisława Starzyńskiego przypadają na okres zupełnego spolszczenia uniwersytetu lwowskiego, przedtem niemieckiego. Rozwijają się bujnie stowarzyszenia akademickie polskie i to przy czynnym współudziale późniejszego uczonego i polityka. Zostaje on przewodniczącym i jednym z czynniejszych działaczy Czytelni Akademickiej i zakłada istniejące do dziś stowarzyszenie „Biblioteki Słuchaczy Prawa”.

Już od roku 1884 zajmuje się prof. Starzyński czynnie pracą polityczną i wchodzi do parlamentu wiedeńskiego, w którym mandat piastuje z przerwami do roku 1911. W tym też okresie jest Starzyński posłem na Sejm galicyjski. Na obu tych stanowiskach odgrywa wybitną rolę i oddaje krajowi duże usługi. Z przekonania konserwatywa w najszlachetniejszym tego słowa znaczeniu, broni na każdym kroku interesów narodowych. W parlamencie wiedeńskim broni skutecznie autonomii galicyjskiej przed zakusami centralizmu austriackiego. Przez to nietylko zapewnia duże możliwości rozwoju tej części Polski, która była pod zaborem austriackim, lecz także paraliżuje wpływy niemieckie, pracujące na rzecz galicyjskich Rusinów, dzisiejszych Ukraińców. Tak się bowiem w przedwojennej Austrii stosunki ułożyły, że autonomia krajów oznaczała rozwój Polaków, a centralizm wzrost nieuzasadnionych żądań i zdobyczy Rusinów. W roku 1905 odpięzł ś. p. Starzyński w świetnej mowie na-

gły wniosek posła ruskiego Romańczuka w sprawie założenia we Lwowie uniwersytetu ruskiego. Wogóle przez cały czas swojej działalności politycznej Stanisław Starzyński z drobiazgową starannością pamięta o interesie swego narodu.

W czasie wielkiej wojny prof. Starzyński, już wtedy b. rektor uniwersytetu lwowskiego i członek austriackiego Trybunału Państwa konstytucyjnego i kompetencyjnego, zostaje powołany do austriackiej Izby Panów. Na tem nowym stanowisku występuje przeciw samowoli soldateski austriackiej w b. Galicji, protestuje przeciw poddaniu namiestnika Galicji pod władzę komendy wojskowej i pomaga wiele znekaniej ludności cywilnej.

Po upadku Austrii zostaje Starzyński członkiem galicyjskiego rządu polskiego t. z. Komisji Likwidacyjnej i później oddaje się tylko pracy na Uniwersytecie Jana Kazimierza. Nie wszedł już niestety do Sejmu ustawodawczego, choć swoją wiedzę oddał na usługi powstałej ojczyzny, biorąc udział w ankiecie konstytucyjnej na zaproszenia premiera Ignacego Paderewskiego. Należał też do komisji do spraw Gdańska, jako ekspert ustrojowy. W r. 1928 opracowuje własny projekt konstytucji. Autorytet Jego w tych sprawach jest tak bezsporny, że jeszcze w r. 1935 zasiada jako rzeczoznawca w komisji konstytucyjnej Senatu w czasie obrad nad obowiązującą dziś konstytucją. Znane jest Jego stanowisko w tej sprawie. Przeciwstawiał się stanowczo „sanacyjnym” pomysłom ustrojowym, a później kilkakrotnie projektowi ordynacji wyborczej.

Nie cierpiał ś. p. Starzyński żadnego kręactwa politycznego, choć szanował zawsze obce przekonania polityczne.

W dziedzinie naukowej był Stanisław Starzyński uznanym powszechnie wśród swoich i obcych autorytetem. Napisał wiele rozpraw z zakresu prawa politycznego, przyczem już po wojnie, jako starzec w podeszłym wieku trzymał rękę na pulsie zagadnień ustrojowych, badając konstytucje państw nowopowstałych, głównie Polski i innych państw słowiańskich. Zaliczała Go w poczet swych czynnych członków krakowska, a właściwie ogólnopolska Akademia Umiejętności i wiele innych towarzystw naukowych także zagranicznych.

Jeśli idzie o poglądy naukowe, był ś. p. Starzyński zwolennikiem teorii klasycznych o konstytucyjnym państwie i przeciwstawiał się nowym prądom, reprezentowanym w nauce prawa przez Francuza Duguita, szkołę wiedeńską i w Polsce przez ś. p. Władysława Leopolda Jaworskiego. Szczególnie bronił ś. p. Starzyński pojęcia — przez siebie w znacznej mierze wykształconego — „praw podmiotowych”, dających jednostce określone stanowisko wobec zbiorowości państwowej. Innymi słowy był ś. p. Starzyński zwolennikiem rozumnie zakreślonych praw obywatelskich, gwarantowanych społeczeństwu przez ustawy konstytucyjne. Podkreślić też należy udział ś. p. Starzyńskiego w zbiorowym dziele o Konstytucji Trzeciego Maja, wydanem w r. 1891 w setną rocznicę tego wiekopomnego dzieła narodowego. Można powiedzieć śmiało, że osoba prof. Starzyńskiego jednoczyła polskie prawnictwo polityczne Polski przed- i rozbio-

**Bielizna dziecięca**  
będzie znowu idealnie czysta!



**RADION**  
sam pierze!

Pg 6 205-62,525

rowej, oraz niepodległej Polski dzisiejszej.

W ostatnich latach swego życia ś. p. Stanisław Starzyński, honorowy profesor uniwersytetu Jana Kazimierza, uczczony doktoratem honorowym uniwersytetu Stefana Batorego, żył we Lwowie na emeryturze, otoczony powszechną cześcią młodzieży, której dążenia doskonale rozumiał i odczuwał. Wziął też wybitny udział w organizowaniu obrony autonomii akademickiej. Cały czas interesował się sprawami publicznymi i przed paru miesiącami wziął udział w organizowaniu przez Stronnictwo Narodowe komitecie ratowania niszczzonego przez „sanację” „Kurjera Lwowskiego”.

W dniu 19 listopada 1935 pożegnał polski i narodowy Lwów na zawsze prof. Starzyńskiego. W uroczystościach żałobnych w kościele OO. Bernardynów wzięli udział J. E. księży arcybiskupi Twardowski i Teodorowicz. Kościół wypełniony był młodzieżą i delegacjami społeczeństwa. Trumnę ze szczątkami ś. p. Zmarłego przenieśli z kościoła na uniwersytet filistrowie i kommilionowie korporacji akademickich Leopolia i Avantgardia, których ś. p. Zmarły był honorowym filistrem i gorącym opiekunem. W pochodzie wziął udział Sena Akademicki U. J. K., delegacje stowarzyszeń, przyjaciele Zmarłego i uczniowie, korporacje akad. ze sztandarami i tłumy młodzieży. Przed uniwersyteciem, gdzie się kondukt żałobny zatrzymał, przemówił rektor uniwersytetu, prof. Czekanowski, sekretarz Akademii Umiejętności prof. Kutrzeba, dziekan wydziału prawa prof. Ehrlich i przewodniczący Czytelni Akademickiej p. Witold Nowosad. Właściwy pogrzeb odbył się w posiadłości ś. p. Zmarłego w Derewni, powiatu żółkiewskiego. Tak spoczął w swojej ojczyściej ziemi człowiek, który wiele dla niej uczynił.

MARJAN ROJEK.

L w ó w.

## Nuncjusze papiescy w Polsce

Obecny nuncjusz apostolski w Warszawie, J. E. ks. arcybiskup Franciszek Marmaggi, powołany zostaje do kolegium kardynalskiego. Po odnowieniu instytucji nuncjuszy w Polsce jest to zatem trzeci wypadek udzielenia kapelusza kardynalskiego reprezentantowi Stolicy św. w naszym kraju i, co rzecz znamienita, zaszczyt ten spotyka, jak dotąd, każdego z nuncjuszy w odrodzonej Polsce. W r. 1921 kardynałem ogłoszony został pierwszy w wolnej Polsce nuncjusz Stolicy św. Achilles Ratti, dziś miłościwie od r. 1922 panujący Pius XI; na konsystorzu w r. 1926 kapeluszem kardynalskim ozdobiony został następca Jego w Warszawie Wawrzyniec Lauri, po którym obowiązki nuncjusza w Warszawie w r. 1928 objął dzisiejszy kardynał Franciszek Marmaggi.

Od roku 1555, kiedy Stolica św. ustanowiła stałą nuncjaturę w Polsce i na pierwszego nuncjusza powołała światłego i zdolnego dyplomate biskupa Ludwika Alojzego Lippomanięgo, uprzednio posła Stolicy św. do Portugalji i Niemiec oraz jednego z przewodniczących na Soborze Trydenckim, niemało reprezentantów papieża w Polsce dostąpiło zaszczytu purpury kardynalskiej.

Długo ich szereg rozpoczynają Jan Franciszek Commandone (1533—1565), ogłoszony kardynałem przez Piusa IV w r. 1565, i Wincenty Laureo (lub Lauri, 1574—1578), którego kreował Sykstus V w r. 1583, powołując jednocześnie do specjalnie stworzonej wówczas Kongregacji spraw polskich.

Wśród nuncjuszy w dawnej Polsce podniesionych do godności kardynalskiej, wymienić należy osobno wielkiego przyjaciela Polski Piotra Vidoniego (1652—1659), któremu kapelusz kardynalski wręczono w r. 1660 w warszawskiej katedrze św. Jana. Ostatni w Polsce przedrobiorowej nuncjusz apostolski, Wawrzyniec Litta (1794—1799) purpurę kardynalską otrzymał od Piusa VII w r. 1801, już po opuszczeniu Polski.

Nadmienić wypada, że z dotychczasowych nuncjuszy Stolicy św. w Polsce trzech zasiadło na Stolicy Piotrowej, mianowicie już jako kardynał przybyły do Polski w r. 1588 Hipolit Aldobrandini, późniejszy Klemens VIII, Antoni Pignatelli (1660—1668), panujący od r. 1691 jako Innocenty XII, i pierwszy nuncjusz odrodzonej Polski, Achilles Ratti, obecnie Ojciec św. Pius XI. Do imion tych należy nadto

dodać imiona kilku legatów papieskich, działających w Polsce, zanim ustanowiono nuncjaturę, którzy wybierani byli na Stolicę Piotrową. Są to: Rajnald di Segni (1224—1227) późniejszy Aleksander IV, Jakób Pantaleon (1247—1255), późniejszy Urban IV, Mikołaj Bocassini (1301—1304), późniejszy Benedykt XI, i Eneas Piccolomini (za czasów Kazimierza Jagiellończyka), późniejszy Pius II. Nadto kilku z pośród urzędujących w Polsce nuncjuszy, jak wspomniani już Commandone i Vidoni, byli poważnymi kandydatami na papieży. (KAP)



J. E. M. KS. KARDYNAŁ MARMAGGI.  
Urodził się w r. 1876. Święcenia kapłańskie otrzymał w r. 1900. Jest praelatem stolicy apostolskiej i arcybiskupem tytularnym in partibus infidelium w Adrianopolu. Był od r. 1920 nuncjuszem Watykanu w Rumunji, a od r. 1923 na tem samym stanowisku w Pradze. Od r. 1928 jest nuncjuszem papieskim przy rządzie Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie. W 1930 r. był legatem papieskim na kongresie eucharystycznym w Poznaniu.

## Stronnictwo Narodowe

### Kurs kandydatów

rozpoczyna się w poniedziałek, dnia 25 listopada, o godz. 8-ej wieczorem, w małej sali **Domu Królowe Jadwigi**, Aleje Marcinkowskiego 1, pierwsze piętro

**Kierownik.**







## Pierwszy śnieg w Poznaniu

Zaspasane oczęta dzieci wyrzały przez okno i rozległ się radosny okrzyk: — śniegi!..

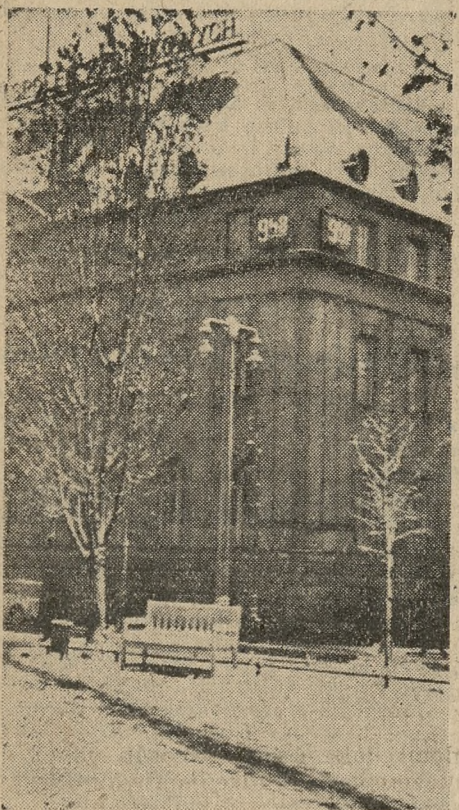
Więć ta tak postawiła na nogi leniuszków i mamusie nie miały dziś dużo kłopotu z wypędzeniem ich z ciepłych łóżeczek.

Nietylko humory dzieci się poprawiły. Również kupcy upatrują w pojawieniu się pierwszego tegorocznego śniegu polepszenia interesów. Wzmoga się zakupy ciepłej odzieży, bucików. Ludzie, którzy dotąd wstrzymywali się z kupnem opału, teraz na gwałt szukać będą przystępnych cen za węgiel i drzewo.

Śniegu spodziewano się już wczoraj. Starsi, u których kości są niezawodnym barometrem, mówili, że i w powietrzu „czuć” śniegiem...

Pierwszy śnieg jest mokry i aczkolwiek spadło go dużo — przed południem padał wciąż dalej — nie wróży mu się trwałości.

Według zapisków meteorologicznych pierwszy śnieg w Poznaniu po-



czął padać o godz. 3 w nocy przy temperaturze powietrza 1 stopnia poniżej zera. Wysokość opadu wynosi obecnie 12 cm.

Również w dniu jutrzejszym spodziewane są opady śnieżne.

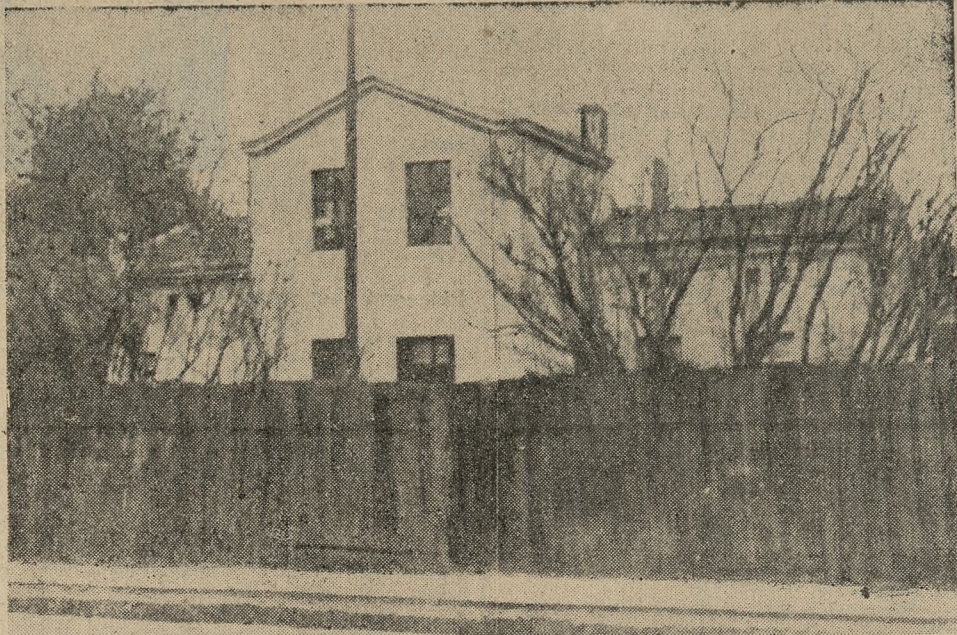
## Katolicki Poznań nie może tego tolerować...

### Zydowskie gniazdo rozpusty przy ul. Bukowskiej

Niejednokrotnie stwierdzaliśmy, że Żydzi, napierający na Poznań, nie ograniczają się do zajmowania placówek w samym śródmieściu, lecz dążą również do usadowienia się w dzielnicach odleglejszych. Coraz częściej zdarza się,

W nocy dom ten staje się siedliskiem wyuzdanej rozpusty, siejąc dookoła zgorszenie.

Jedną z Polek — sąsiadka domku — zapytała się Żydówki „córki rabin z Tarnopola, co oni tam robią. Tyle mło-



Domku przy ul. Bukowskiej 39, gdzie gnieździ się komuna młodych Żydów i Żydówek.

że spokojne ulice mieszkaniowe „uszcześliwiane” są przez Żydów.

Jaskrawym przykładem tego smutnego stanu rzeczy jest m. in. ul. Bukowska.

Przy ulicy tej, pod liczbą 39, naprzeciw koszar 58 pułku piechoty, wznosi się jednopiętrowy dom, ukryty wstydliwie za wysokim parkanem.

Dopiero w ostatnich dniach zwrócono uwagę na mieszkańców tego domu, położonego na uboczu.

Okazało się, że cały budynek zajmuje młodzież żydowska, płci obojga, w liczbie około 15. Młodzi Żydzi i młode Żydówki tworzą w tym domu rodzaj komuny i prowadzą wspólne gospodarstwo. Wiek mieszkańców domku przy ul. Bukowskiej 39 nie przekracza 22 lat.

Jak zdołaliśmy stwierdzić, w ciągu dnia młodzi Żydzi i młode Żydówki wychodzą do miasta, zarobkując w żydowskich przedsiębiorstwach. Po południu schodzą się powoli i wtedy niechlujnie utrzymany domek rozbrzmiewa śpiewkami żydowskimi i krzykliwą wesołością.

dych chłopaków i dziewczyn. Napewno im wesoło.

Młoda Żydówka, która nie może wybaczyć ojcu jego pobożności, odpowiedziała otwarcie: My wszyscy w tym domu jesteśmy zwolennikami wolnej miłości!

— A jednak — odparła Polka — sąsiadka — pewnego dnia może wtargnąć policja do waszego domu i rozpędzić was zato.

— My — powiedziała beczelnie Żydówka — jesteśmy obywatelami polskimi. Nie zabijamy i nie kradniemy. Wszystko inne jest nam dozwolone.

Pragnęliśmy się dowiedzieć, których żydowskich rozpustników i komunistów ściągnął do Poznania i kto się nimi opiekuje. Mówiono nam o jakimś Komitecie żydowskim dla spraw emigracji do Palestyny. Są też przypuszczenia o osobnej gminie Żydów - bezwyznaniowców.

Tak, czy owak — zwracamy na to żydowskie gniazdo zepsucia uwagę społeczeństwu i władzom stojącym na straży moralności publicznej. (wd)

## Tylko

## w poniedziałek jeszcze

przyjmują listowi i poczta przedpłatę za „Kurjer Poznański” za miesiąc grudzień z poręczeniem dostawy pierwszych numerów w grudniu. Kto się spóźni z zamówieniem, może się narazić na przerwę w otrzymywaniu gazety od 1 grudnia. Dlatego radzimy odnowić prenumeratę natychmiast, jutro jeszcze, a gazeta nadchodzić będzie regularnie, bez przerwy.

Abonentów pocztowych, zamawiających gazetę wprost w administracji naszej, prosimy również o natychmiastowe przekazanie przedpłaty na konto w P. K. O. nr. 200 149.

szy następnego dnia do domu, znowu zażądał pieniędzy, z postanowieniem wykonania, w razie odmowy, szatańskiego planu. Jak bowiem stwierdzą liczni świadkowie, Wolny w tym dniu był wyjątkowo agresywnie nastrojony przeciwko swym rodzicom. Całe popołudnie przesiedział u chałupnika Józefka zapalek, którym chciał podpalić ojcowiznę, czego jednak, widocznie przejęty grozą zbrodni, nie uczynił.

Zbrodniczy pasierb ukrywał się po dokonaniu morderstwa przez kilka godzin, dopiero około godz. 20,30 zapukał do sypialni w stajni parobka p. Mrozkowiaka, 29-letniego Wojciecha Wróblewskiego, wołając: „Wojtek otwórz — czy stary jest zatrzaśnięty?”, a po chwili płaczącym głosem: „Daj mi poróż”. Parobek ze strachu opuścił stajnię i udał się do mieszkania gospodarza, kiedy jednak wychodził ze stajni, Wolnego już nie było. Wszedł on mianowicie w tym czasie na strych, stojący otworem i tam, po przelezeniu przez jakiś czas w słomie, zdjął marynarkę i powiesił się na szelkach u belki, gdzie go zastano bez życia dopiero nazajutrz rano.

Po południu przybyły władze sądowno-śledcze z Szamotuł, dokonując oględzin zwłok. Mordercę wydano gminie do pochowania, zwłoki śp. Nygi zabezpieczono aż do decyzji prokuratora.

### Składki i pokwitowania

W administracji naszej złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: Drowski z prośbą o pomoc 1 zł; razem z poprzednio pokwitowanymi 245,50 zł.

Dla nieuleczalnie chorego inwalidy na podróż do groty Matki Bnskiej w Lourdes: Sobiak 0,50; Tokliewiczowa z prośbą o uzdrowienie syna. 1 zł; W. A. z prośbą o modlitwę w intencji ofiarodawcy 1 zł; Z. A. z prośbą o modlitwę o zdrowie i błogosławieństwo dla domu 1 zł; — razem z poprzednio pokwitow. 195,50 zł.

### JARMARKI

— **Krzywiń.** W środę 27 bm. jarmark na konie, bydło i trzode chlewna.  
 — **Jarcin.** W środę, 27. bm. jarmark kramny i na trzode chlewna.  
 — **Kejno.** W wtorek, 26. bm. jarmark na konie, bydło, trzode chlewna i towary kramne.

## Echa przykrej tragedji rodzinnej

Buk (bm). Podajemy dalsze szczegóły w sprawie strasznej zbrodni, jakiej dopuścił się na swym ojczymie śp. Maksymiljanie Nydze, jego 25-letni pasierb Czesław Wolny.

Śp. Nyga był od czasu wojny światowej częściowo ociemniały i b. słabo widział. Był on uznany w 100 proc. inwalidą wojennym i z tego tytułu pobierał znaczną rentę. Kalectwo jego pochodziło od ulamka szrapnela i

kich zakatrupie, a potem spalę i zniszczyć całe gospodarstwo”. Wyszedłszy z domu Przybylskiego około godz. 3 po poł., powiedział na odchodnym: „Teraz im pójdę zapłacić za to, com za darmo u nich żart”. Przeszedłszy do domu, Wolny nie mógł sobie znaleźć miejsca, rzucił się, przyczem mówił, że pożyczyl sobie brauning i wszystkich powystrzela. Powiedział również, że napisał list. Jak się jednak okazało,



S. p. Maksymiljan Nyga w otoczeniu rodziny. Zupelnie na lewo 12-letni Edmund Nyga, świadek zbrodni. Pasierba, zabójcy niema na tem zdjęciu.

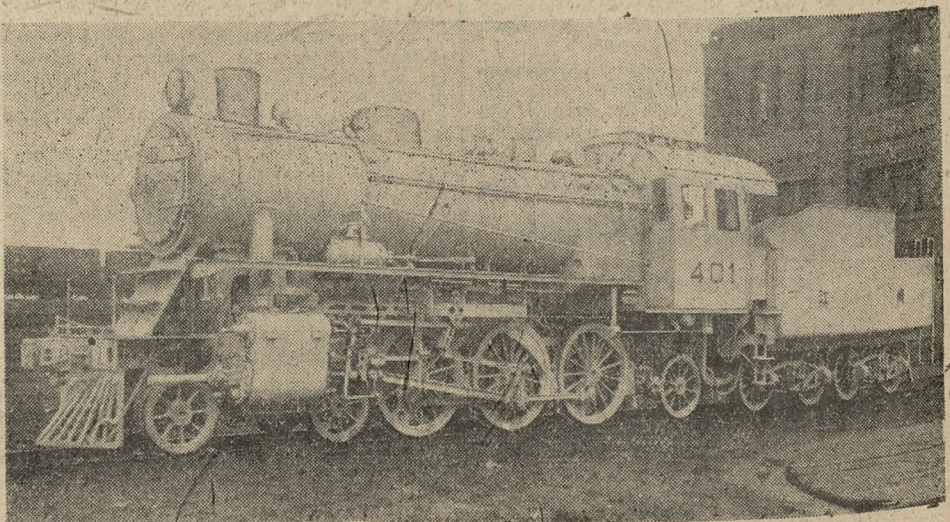
dziwnym zbiegiem okoliczności wrócił z wojny z strzaskaną głową, jednak żywy, — dopiero zbrodnicza ręka pasierba tę głowę w straszny sposób zmasakrowała.

Niewyjaśnionem pozostanie, co spowodowało pasierba do tak okrutnej fa Przybylskiego, wobec którego żony oświadczył, że „jak mi stary nie da dzisiaj 1.500 złotych, to jego i wszyst-

nie pozostawił on żadnego listu, zaś rzekomym brauningiem, było narzędzie jego zbrodni — toporek. Przy wiśielcu znaleziono w kieszeni tylko puzeemsty na swym ojczymie. Według zasięgniętych na terenie Wilkowa opinii, śp. był dla swych pasierbów wzorowym ojcem, co w pierwszej linii potwierdzają z całą stanowczością pozostałe dzieci żony zamordowanego z

pierwszego małżeństwa. Śp. Nyga nawet przyrzekł był swego czasu dać swemu pasierbowi znaczny majątek skoro się ożeni. Poza tem od czasu do czasu dawał mu większe kwoty pieniężne. W niedzielę, poprzedzającą tragiczne zajście, zażądał Wolny od swego ojczyma 10 złotych, chcąc rzekomo opłacić ogłoszenie zapowiedzi, których mu śp. Nyga nie odmówił, mimo, iż Wolny już kilkakrotnie pobrał od Nygi pieniądze na ten cel. Ostatnio otrzymane pieniądze przepuścił, a wróciw-

## POLSKI PAROWÓZ DLA CHIN JUŻ GOTOWY



Kilkakrotnie donosiliśmy, że w fabryce Cegielskiego w Poznaniu budoje się parowóz dla chińskich kolei w Szanghaju. Obecnie dowiadujemy się, że parowóz, typ „Pacific 2-3-1”, zamówiony przez „Kiangnan-Railways” w Szanghaju, został już wykończony — widzimy go powyżej na fotografii — i w ten poniedziałek wysłany zostanie do Gdyni, gdzie za pośrednictwem Polskiej Agencji Morskiej załadowany be-

dzie w dniu 30 bm. na angielski statek „City of Herford”. Statek ten zawiozie polski parowóz, wykonany w Poznaniu, wprost do Szanghaju. Równocześnie dowiadujemy się, że fabryka Cegielskiego w Poznaniu otrzymała z „Great Indian Peninsula” w Bombaju próbné zamówienie na partję korbowodów do parowozów. Jest to pierwsze w Polsce zamówienie dla kolei indyjskich.

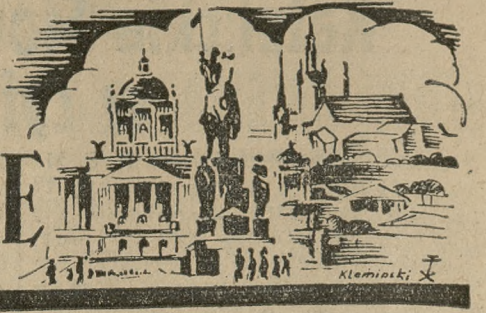




# WŚRÓD PAMIATEK



# PO NAPOLÉONIE



(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Praga, w listopadzie.



**P**o trzecim rozbiore związaliśmy losy nasze z Napoleonem tak ściśle, że jego postać i pamiątki po nim otaczamy głębokim sentymentem, przechodzącym z pokolenia na pokolenie. Jeśli znajdziemy się na ziemi czeskiej, sentyment ten zaprowadzi nas przede wszystkim do Orlika. Średniowieczny ten zamek warowny leży w okolicy czeskiej Częstochowy, Przybramu, wśród lasów, na urwistej skale, pod którą z szumem przepływa Wełtawa. Od r. 1719 jest siedzibą książęcego rodu Schwarzenbergów.

Dруги z kolei z panów na Orliku, Karol - Filip odegrał w życiu Bonapartego rolę złowrogą. Przebywając w Paryżu jako ambasador austriacki, skojarzył zrzecznymi zabiegami małżeństwo cesarza z Marją - Ludwiką, zdobył jego uznanie, szacunek, zaufanie i przyjaźń. Napoleon darował mu swoje popiersie, cenne okazy broni, odznaczyl go wielką

których precyzją zdradza biegłego w kunszcie inżynierskim byłego oficera artylerji. Dziś pamiątka ta zajmuje w Orliku główne miejsce wraz z biustem Bonapartego, gwiazdą Legji i legendarnym skarabeuszem.

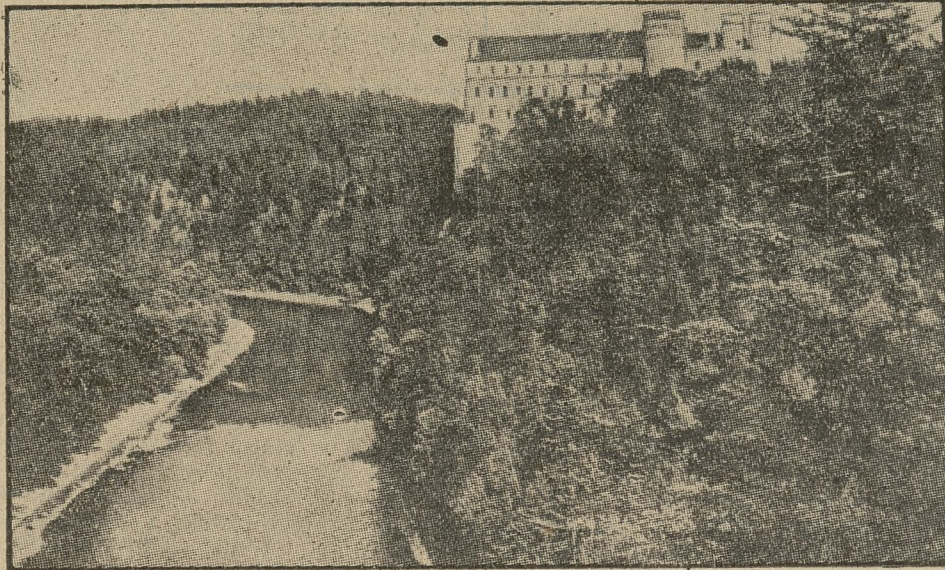
daremnie szukalibyśmy śladów sławy napoleońskiej. Na uwagę zasługuje jedynie pałac, ongi własność hr. Kaunitzów, w którym cesarz kwaterował po bitwie. Pokazują tam białe, szerokie łoża drewniane z baldachimem, opar-

widła poledniejszego pendzla, wyobrażające frywolne sceny mitologiczne. Napoleon przespał na tem łożku kilka nocy.

Właściwe miejsce krwawej rozprawy trzech armij znajduje się pod Brnem, w odległości 4 km od stacji Ponietowic. Za małą wioską Pracami, która była ośrodkiem boju i w gwałtownych atakach przechodziła z rąk do rąk, wznosi się na wzgórzu pępna „Mogila pokuju”. W niszach jej kaplicy spoczywają w półotwartych trumnach stopy pieszczeli i czaszek — prochy poległych. Pobliskie muzeum przechowuje zebra na na pobojuwisku broń palną i sieczną, kule karabinowe, granaty i zrudziałe strzepy mundurów. Za szkłem jednej z gablot leży kawał kory z historycznego dębu, pod którym pokonany, upokorzony monarcha austriacki zawarł z Bonapartem pokój.

Na pofalowanej łagodnymi wzgórzami równinie, która przed 130 laty rozbrzmiewała grzmotem dział, traskiem salw, graniami trąbek, warkotem bebnów i wrzawą tysięcy ludzi, panuje teraz martwa cisza. Tem silniej zdają się w niej dźwięczeć echa bohaterskiej przeszłości, na kartach której i nasi pra-ojcowie wpisali żelazem i krwią swoje imiona.

W. M.



Zamek książąt Szwarzenbergów w Orliku.

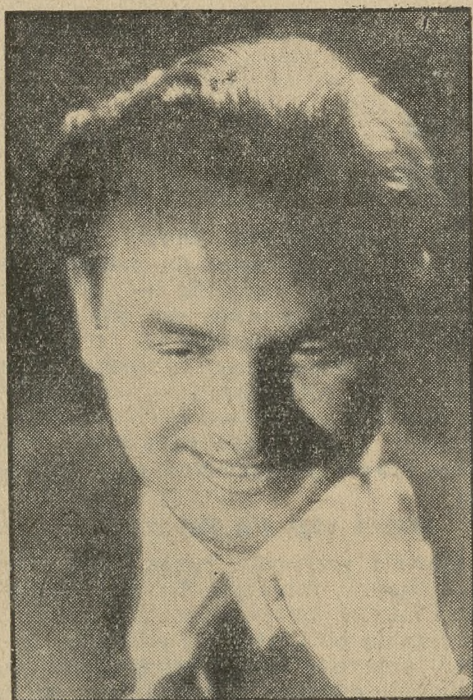
W samym Stawkowie, położonym o trzy kwadransy jazdy koleją od Brna, tym na czterech toczonych kolumnach. Niepokaźny sprzęt zdobią ma-

## Polski balet w Argentynie

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Buenos Aires, 5 listopada.

Argentynie nie jest obca sztuka polska. Znają tu utwory naszych kompozytorów, z których najpopularniejszym są Chopin i Paderewski, znają naszych śpiewaków Didura i Kiepurę, znają naszą literaturę. Jako bardzo ważny plus w naszej ekspansji kulturalnej podkreślić należy powołanie Polaka na zaszczytne stanowisko dyrektora baletu Opery „Colon”, jednej z najwspanialszych w świecie, niezwykle arystokratycznej, do której rzadko przyjmuje się cudzoziemca, a cóż dopiero na stanowisko kierownicze.



JAN CIEPLIŃSKI,  
nowy dyrektor baletu Opery „Colon”  
w Buenos Aires.

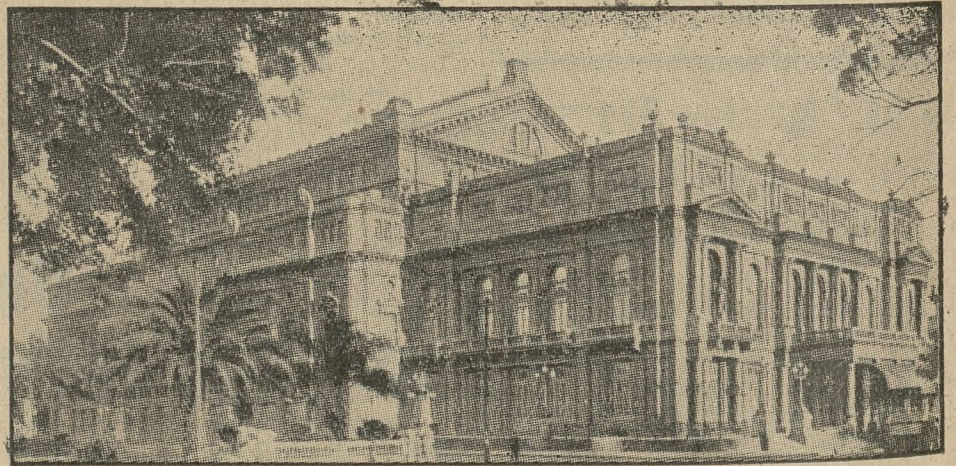
Nowy dyrektor baletu Jan Ciepliński, były dyrektor baletu w operach Sztokholmu, Budapesztu i Warszawy, znakomity i sławny na cały świat choreograf podjął się bardzo trudnej i odpowiedzialnej misji zreformowania baletu, który nie idąc z postępowym czasem, stał się anachronizmem i nie odpowiadał wysokim wymaganiom.

W ciągu kilku tygodni wyteżonej pracy dokonał istnych cudów, stwarzając z obecnego zespołu ideał baletu o niebosiężnych walorach. W „Szwan-

dzie dudziarzu” Weinbergera i w operze „Tannhäuser” Wagnera zaćmił dawne przedwojenne świetne tradycje tegoż baletu, stwarzając arcydzieła sztuki baletowej, którymi przeszedł sam siebie a zdumiał i zachwycił publiczność, stając się królestwem teatru.

ników, jak Romanow i Fokin.

W jego zespole baletowym wybił się na czoło wykonawca również Polak, pierwszy tancerz baletu „Colon”, Mieczysław Borowski, wychowanek świetnego baletu warszawskiego i b. solista baletu Dagilewa w Paryżu. Młody ten



Gmach Opery „Colon” w Buenos Aires.

Prasa prześcigała się w najwyszukiwanych hymnach pochwalnych na cześć jego talentu, nazywając go zresztą szluznie „królem baletmistrzów”.

Wytworzył on tu nowy prąd i kierunek w sztuce baletowej, którą oślnił wszystkich i zaimponował niespotykaną dotychczas skalą rozpiętości efektów, inwencji, kolorytu i życia.

Jako propagator polskiej sztuki i kultury, propagator niestrudzony i ideowy, zasłużył się on wielce polskiej sprawie, zwłaszcza, że swoim dziełem pokonał tak potężnych swych poprzed-

o niezwykle talentem artysta stworzył istne cacka z wykonywanych kreacji w „Petruszce”, „Bolero”, „Alceste” i dziesiątku innych dzieł, czem zyskał sobie niesłychaną popularność w stolicy i uznanie jednogłośnie potężnej metropolitalnej prasy.

Dyrektor Ciepliński zamierza wystawić tu kilka pereł polskiej twórczości operowo-baletowej, co w wysokim stopniu podniosłoby w tutejszej opinji wyobrażenie o poziomie polskiej sztuki

W. TAWORSKI

### Do mieszkańców m. Poznania!

Każdy z mieszkańców m. Poznania może **BEZPŁATNIE** słuchać radia na słynnych odbiornikach „Philipsa”, obejrzeć i wypróbować słynne polskie maszyny do szycia „Tatra”, rowery „Wisła”, gramofony „Minerwa”, aparaty fotograficzne „Kodak”, naczynia aluminiowe „Światowit”, wyżymaczki „Wisła” i platery „Norblin”

Pg 6302-62.542

**W FIRMIE „ŁUCZNIK”**

ALEJE MARCINKOWSKIEGO 17a

gdzie powyższe artykuły nabyć można na dogodnych warunkach na długoterminowe spłaty.



ABISYNJA — Kraj i ludzie —

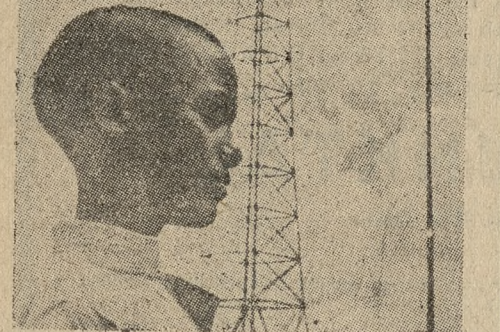
# ERYTREA — afrykański arsenał Włochów

W Massawie i Asmarze stapia się Europę z Afryką

**Cztery tysiące** kilometrów szlaku morskiego dzielą główną kolonię afrykańską — ERYTREA — od półwyspu apenińskiego. Ośmiu dni potrzeba na przebycie tej przestrzeni dobrym okrętem pasażerskim, aby po zaokrętowaniu w Neapolu dobić do portu Massawa na wybrzeżu Morza Czerwonego.

Od kilku miesięcy niema w Afryce drugiego zakątka, który skupiałby w równej mierze zainteresowania całego świata.

**Massawa** bowiem, wspólnie z mniejszym portem w Assab na południowym końcu Erytrei, tuż u progu francuskiej Somalii, rozrosła się w ciągu niespełna roku do takiego stopnia, że co do obrotów jest



**ASMARA—RZYM.** Stacja radiowa w Asmarze utrzymuje eterową łączność stolicy Erytrei z stolicą Italii. Dziwi się temu czarny syn Afryki...

dziś zapewne najważniejszym portem czarnego lądu. Przeciennie obroty tego portu wynosiły w ostatnich latach miesięcznie 5 tysięcy tonn; w marcu zaś tego roku 45 tysięcy tonn. W czerwcu, pewnego pięknego dnia, które w Massawie są potwornie upalne (od czerwca do września termometr w cieniu pokazuje podczas dnia 40 do 45 stopni, a nocą nie spada poniżej 30 stopni) w porcie przebywały 43 okręty morskie w pojemności 276 tysięcy tonn.

Amerykańskie tempo rozwoju portu i miasta, w tym wypadku afrykańskiego, rozpoczęło się wówczas, kiedy z końcem ubiegłego roku zdecydowano się w Rzymie na wojnę z Abisynią dla rozszerzenia włoskiego stanu posiadania na wschodnim wybrzeżu Afryki.

Do tej pory nie często przypominano sobie w pałacu rzymskiego ministerstwa kolonii o Erytrei i Somalii, które przez skojarzenie z przeszłością sprawowały Włochom przed oczami niemiły obraz klęski pod Aduą. W faszystowskim Rzymie wolano Tripolitanie, przywrócić Italii przez zwycięski faszizm, po latach, kiedy zdawało się wielokrotnie, że ta część Afryki północnej zrzuci z siebie panowanie włoskie.

**Aż po strzałach** koło studzien w Ual - Ual i ujawnieniu woli negusa Haile Selassiego, że nie jest on bynajmniej skłonny zrzekać się swego terytorjum na korzyść Włoch, w umysłach sztabowców rzymskich dojrzała świadomość, że niegdzieindziej, tylko w Erytrei, powstanie włoska baza wojenna na wypadek konfliktu z ostatnim cesarstwem czarnego lądu.

Geograficzne położenie Erytrei, rozłożonej około tysiącem kilometrów na wybrzeżu morskim, którego zapleczem jest Abisynja, jest wymarzeniem miejscem na olbrzymi arsenał wojenny i bazę do działań wojennych zakrojonych na największą skalę.

**CHORA WĄTROBA**  
rujnuje organizm. Skutecznie pomaga w tych niedomaganiach SÓL MORSZYNKA lub WODA GÓRZKA MORSZYNKA. Znajdźcie w aptekach i składach aptecznych.

Zatknięcie sztandaru włoskiego w tej części Afryki zawdzięcza Italja genueńskim kupcom. Ci pierwsi zdali sobie sprawę ze znaczenia wybrzeża morza Czerwonego po przebudowaniu kanału Sueskiego. W roku 1882 zatokę Assab i nędzną miasteczkę, gdzie genueńskie kompanie okrętowe założyły swoje składnice węglowe dla okrętów pływających między morzem Śródziemnym i wybrzeżami oceanu Indyjskiego, przejmują wojska włoskie, a nektując równocześnie pas ziemi, sięgający na cztery kilometry w głąb

Anglicy są w tym czasie zajęci walkami z mahdistami, których „święta wojna” grozi obaleniem całego panowania angielskiego w Afryce. Nie może więc Albion paraliżować postępow nowego amatora kolonialnego. Włosi szybko nawiązują rozmowy z udzielnymi władcami; układem z sułtanem Mahomedem Manfari rozbudowują swe panowanie na część nadmorską pustyni Danakil. Kiedy zaś negus Jan uwikłał się również w wojnę z mahdistami, Włosi ponownie wysylają flotę wojenną i dzięki poparciu króla Szoa — Menelika — tego samego, który jako negus negusti zadał Włochom straszny klęskę pod Aduą, zajmują w r. 1885 tydzień kilometrów długi pas ziemi na wybrzeżu morskim o powierzchni około 120 tysięcy kilometrów kwadratowych (nieco mniej, niż jedna trzecia część całej Polski), od Masawy po Assab, szeroki w niektórych częściach (na południu) tylko około 40 kilometrów, a rozszerzający się w okazały szmat ziemi na północy Abisynji, gdzie granice stanowią rzeki Mareb i Takazze.

Terytorjum północne, którego linie środkową mniej więcej stanowi Massawa — Asmara — Agordat, było do r. 1872 we władaniu sułtana tureckiego, który w tym roku odstąpił swe prawa zwierzchnicze khediwowie egipskiemu. Było to w czasie, kiedy khediw wskutek bardzo



W DZIELNICY TUBYLCÓW W STOLICY ERYTREI. „Tukule” (domy abisyńczyków erytrejskich są już modernizowane).

**Trzęsienie** ziemi ma niekiedy też i dobre strony: doświadczyła tego Massawa po r. 1921, kiedy legła w gruzach. Miejsce lepianki i cuchnącego bazaru wschodniego zajęły nowoczesne gmachy. Port, posiadający korzystne warunki i ukształtowanie terenu, wyposażono w najnowocześniejsze urządzenia.

Massawa nie znajduje się na lądzie stałym, lecz na dwóch wyspach w zatoce masawskiej, połączonych między sobą kamiennymi mólami. Sztucznie wybrzeżem związano miasto z lądem Sam port, a raczej jego topografia, zasługują na odrębne omówienie. Doniedawna jednak zarówno Massawa, jak i Asmara nie śniły o rozwoju, jaki spadł na nie w ciągu ostatnich miesięcy. Z początkiem bieżącego roku zamieszkiwało Massawę około 15 tysięcy mieszkańców. Dziś żyje i pracuje na tym samym miejscu przeszło cztery razy tyle. Podobnie ma się z Asmarą.



zgrabnej polityki lorda Disraeliego był już dostatecznie w sferze wpływów angielskich, co poniekąd zdawało się gwarantować uprawnienia angielskie do obszarów na wybrzeżu morza Czerwonego, przeciwko zakusom z czwycjekolwiek strony. Niespodzianka włoska była tem większą!

Z końcem zeszłego stulecia Massawa jest nędzną mahometaniską miasteczką, zamieszkiwaną przez około 5 tysięcy ludności. Klimat tego miasta jest dla Europejczyków przy dłuższym pobycie zabójczy. Gorszy od klimatu w Senegalu i na Saharze. Tam bowiem cierpi się tylko od straszego gorąca. W Massawie zaś, nazywanej przez Europejczyków „przedpokojem piekła”, gorące powietrze przesyca słona wilgoć morza Czerwonego. Żyje się jak w parowej łaźni.

Słodka woda znajduje się w ilościach niedostatecznych; trzeba ją dowozić statkami-cysternami lub wagonami-cysternami z 120 kilometrów odległego obszaru górskiego nieopodal Asmary. Z uwagi na klimat i niedostatek wód, stolicę kolonialną Erytrei ustanowiono w r. 1903 w Asmarze, położonej na wysokości 2400 metrów ponad poziomem morza. W zdrowym, górskim klimacie zbudowali Włosi w ciągu ćwierćwiecza piękne i schludne miasto o wyglądzie europejskim, z zachowaniem afrykańskich właściwości architektonicznych.

**Wojny włoskiej** w Afryce niepodobny sobie wyobrazić bez Massawy, przez którą co dnia przewijają się liczne okręty oceaniczne i barki arabskie, przywożące oprócz żołnierzy i materiału wojennego to wszystko, czego potrzeba do prowadzenia nowoczesnej wojny i to w tak szczególnych warunkach terenowych i klimatycznych, jak pod palącym niebem Afryki.

Jedynie skutkiem zastosowania i przetrzeźnienia ścisłego planu pracy i jej organizacji może doniedawna nieznany port poddać ogromnym wymaganiom. Od końca czerwca port rozdzielony jest na dwie strefy: wojskową i cywilną. W rzeczywistości jedna i druga pracuje na potrzeby armii erytrejskiej. Ogromowi prac portowych można poddać jedynie dzięki przyciągnięciu robotników europejskich, którzy zdopingowali z natury leniwego robotnika kolorowego.

ślusze przepustową, przelało się w krótkim czasie około 120 tysięcy żołnierzy włoskich, przywiezionych z Europy, i przeszło 20 tys. robotników, wyszkolonych w pracach portowych, budowniczymi dróg, wierceniu studzien itp.

Jakich ilości żywności i najkonieczniejszego sprzętu potrzeba dla zaspokojenia potrzeb takiej ilości białych, skoncentrowanych na stosunkowo niewielkim wycinku Afryki, można sobie wyobrazić.

**Transport w głąb** kraju, najpierw do Asmary, — ludzi i materiału, stanowił nielada wysiłek. Zarówno bowiem droga kolejowa, jak i karawanova, wspina się z niziny nadmorskiej na wysokość 2400 m do Asmary, oddalonej 120 km od Massawy. Wobec wielkiego nachylenia toru kolejowego i dużej ilości krzyżowni pociąg potrzebuje około sześciu godzin na pokonanie tej przestrzeni.

Z blisko 1800 tonn wyładowywanych codziennie w Massawie, tylko 500 tonn zdołała przewieźć kolej. Resztą obciążano tysiące samochodów włoskich typu „Littorine”, pokonywujących odle-



JEDNO PRAWO DLA WSZYSTKICH głosi napis w urzędzie gubernatorskim

głość Massawa—Asmara w trzech godzinach. Na jedynej drodze asfaltowej, łączącej stolicę z wybrzeżem, unika się zatorów w ruchu dzięki temu, że w ciągu dnia wszystkie ciężarówki poruszają do Massawy.

**Z Asmary,** ku południu, rozszczepiają się na wzór promieni odwieczne szlaki karawanowe, które prowadziły wielbłądy z Egiptu, przez Nubję, ku cesarstwu etjopskiemu.

Dawne drogi, które nieraz maszerowały kolumny żołnierzy na podobieństwo inżynierów i saperów. W Massawie i Asmarze przypominają odległą ojczyznę rzymską nie tylko Casa del Fascio, wiale Benito Mussolini itp., lecz przede wszystkim doskonale drogi na obszarze całej Erytrei, tam wszędzie, gdzie trzeba, żeby legiony włoskie szybko i wygodnie mogły dotrzeć. Italja Mussoliniego pielęgnuje pod tym względem wielką tradycję Cezara i jego rzymskich następców. Tej zasadzie poświęcił od roku wszystkie swe wysiłki gubernator wschodnio - afrykańskich kolonii włoskich, gen. de Bono. Rozbudowaną siecią dobrych dróg, doprowadzonych aż do rzeki Mareb na północnej granicy Abisynji, umożliwił w październiku żołnierzom włoskim wkroczenie na szeroki front do abisyńskiego królestwa Tigré.

Po zawojowaniu tego terenu cały zasób sił na odwoźwie zużyto odrazu znowu na uporządkowanie i dostosowanie do potrzeb włoskich dróg w codopiero podbitym kraju. W myśl starożymskich zasad...



ULICA W ASMARZE.



## Na okres sportów zimowych



Czasy, kiedy udział kobiet w sportach wszelkiego rodzaju, a w szczególności także w sportach zimowych (narcieństwo, saneczkowanie) poczytywano za shocking, minęły bezpowrotnie. Dziś już niema w sporcie dziedziny, w którejby kobieta nie stanęła do współzawodnictwa obok mężczyzny. I to z powodzeniem często imponującym. Rekordzistki pozostawiamy tu oczywiście na uboczu. Mówimy natomiast o coraz liczniejszych zastępach kobiet, uprawiających różne rodzaje sportu — już nie „dla mody”, ale z potrzeby wewnętrznej i rozumnej, szukającej w sprawności fizycznej źródła dzielności życiowej, młodości i radości. Nie potrzeba specjalnie podkreślać, że źródłem takim pełnym stu procentowych zalet, są przede wszystkim sporty zimowe.

Zrozumiałem też jest, że kobieta, uczestnicząc w różnych sportach zimowych, pragnie jednocześnie zaprezentować się jak najefektniej. To jej prawo. Byle w tem nie przesładowała! Nic więc dziwnego, że każda sportsmankę zaprzęta już teraz myśli kłopotliwe w kierunku przygotowania odpowiednich kostiumów na nadchodzącą porę. Kłopotliwe, bo inny musi być kostium narciarski, a inny do saneczek, — jakkolwiek oba te sporty mają trochę wspólnoty, i kobieta mająca gust i pomysłowość potrafi napewno kostium jeden zmienić na drugi, tanim kosztem przez odpowiednie przybranie małymi dodatkami.

Owóż w wszelkich tych „palących zagadnieniach” pragnę Czytelniczkom poprosić z pomocną radą w dzisiejszej pogadance.

Zapoznawszy się z najnowszymi projektami mody w zakresie zimowych kostiumów sportowych, zauważymy tendencje ku nowym drogom, wolną wszakże od wszelkiej przesady. Rozbieżność opinii zaznaczyła się właśnie jedynie w ustaleniu koloru: jedni bowiem dyktatorzy mody są zdania, że właśnie kolory jaskrawe nadają się doskonale do tła śnieżnego, gdy tymczasem inni wychodzą z założenia, że i pod tym względem nie należy posuwać się do krańców, oraz że najodpowiedniejsze są jedynie kolory neutralne. Po starciu się tych dwóch opinii zawarto kompromis. Ustalono mianowicie, że materiał podstawowy ma być wykonany wprawdzie w kolorze neutralnym, całość jednak winna być ożywiona jakąś jasną plamą w postaci szala, paska, bluzki, czapczki sportowej lub t. p.

Od spraw tych ogólnie zasadniczych, przejdźmy teraz do szczegółów.

Powyżej podane pierwsze dwa rysunki pouczają nas, że powoli odstępuje się od długich spodni narciarskich, obowiązujących od tylu lat, a przechodzi się do typu półdługich „knickebocker” i trzyczwartych długości. Część górna może być utrzymana w formie kasaka z szerokim paskiem (rys. 1) i dużymi guzikami, przyszytymi z boków na ukos, albo w typie bluzki (rys. 2) z guzikami na środku, z dodaniem wełnianego szalika i pasem wełnianym związanym z boku i zakończonym

kwastem; przyznać musimy, że wzór ten przedstawia się bardzo efektownie.

Środkowe dwa rysunki wyobrażają no-

## Co dała II. klasa?



W II-jej klasie 34-tej Loterii znów szereg osób zdobył środki na pozbycie się trosk i kłopotów. Główne wygrane po 100.000 padły na nr. 122.194 i 84.272. Podzielił się nimi pp. Apolonja Szmar, Marja Biedrzycka, Adam Tokier, Marja Tomaszewska (uwidoczniona na fotografii), H. R. i R. Gelbard z Warszawy oraz J. R. z Krakowa i A. J. z Wołomina. Wszystkie wymienione osoby są niezamożne, a niektóre z nich od dłuższego czasu bez pracy.

Obecnie czas myśleć o odnowieniu losu do klasy III-iej, której ciągnięcie rozpocznie się 12 grudnia. Przypominamy, że 20 grudnia odbędzie się dodatkowe ciągnięcie gwiazdkowe, którego wygrane będą wypłacane okazicielowi losu IV-jej klasy 33-iej Loterii.

we kostjume do sportu saneczkowego. Widzimy, że i tu używa się tych samych spodni, co przy narciarstwie. Na drugim rysunku mamy „knicry” ukryte pod spódniczką sportową z przodu zapiętą, dzięki czemu całość wywiera wrażenie żakietowego kompletu sportowego. — Pierwszy rysunek natomiast ukazuje nam nowoczesną górę bluzkową z „blyskawicznym zamkiem” i kolorowym kwaścikiem wełnianym na górnym końcu zamka. Pasek skórzany, szerszy ku frontowi.

W ostatniej grupie mamy najnowsze kostjume lyżwiarskie, które w szczególności dla początkujących wykonywać należy z materiału skromniejszego lecz mocnego. Dobre lyżwiarki wybiorą sobie aksamit, który nadaje się znakomicie na lód, i do miasta. Wszystkie trzy przedstawione kostjume nadają się doskonale do tego dwojakiego użytkowania.

Jak więc widzimy, nowości w dziedzinie zimowych kostiumów sportowych, są tym razem ładne, praktyczne i pozbawione wszelkich krzyżujących ekstrawagancji w kształcie i barwie.

### Suknie wizytowe z przybraniem futrzanem

Żaden wystrój na sukni wizytowej nie zastąpi odpowiedniego przybrania, futerkiem, które jest zawsze najwytworniejsze. Futerko jednak musi być — by uniknąć rozczarowań — całkiem miękkie, nie psu-



jące linii sukni, ani też odznaczające się pod płaszczem. Ramiona kimonowe z przodu wiązane, szalowe zaś zakończenia obzycie futerkiem, tak samo futerkiem obzycie długie rękawy i front spódnicy klaszowej. Piękne szarmonizowanie koloru sukni z futerkiem zapewni całość wysoce estetyczną i wytworną, po czym z stuprocentową pewnością pozna się smak estetyczny właścicielki.

# Nowa architektura Holandji

## w dobie powojennej

Powojenna architektura Holandji, która wykazała zdumiewającą żywotność i oryginalność nowych form, znalazła też odrazu w wielu krajach naśladowców. Ściany, prawie wyłącznie z surowej cegły, stały się proste, monumentalne. Dach ogniotrwały, doniedawna, przeobraził się w prosty taras. Linja pionowa, tak charakterystyczna n. p. dla secesji, ustąpiła na rzecz linii poziomej. Wskutek tego wydłużyły się okna w szerz, a całe bloki domów wyciągnęły się w kierunku płasko leżące „pudła”. Wszystko to formy, dobrze dziś znane gdzieindziej i przyjęte również w nowej architekturze w Polsce.

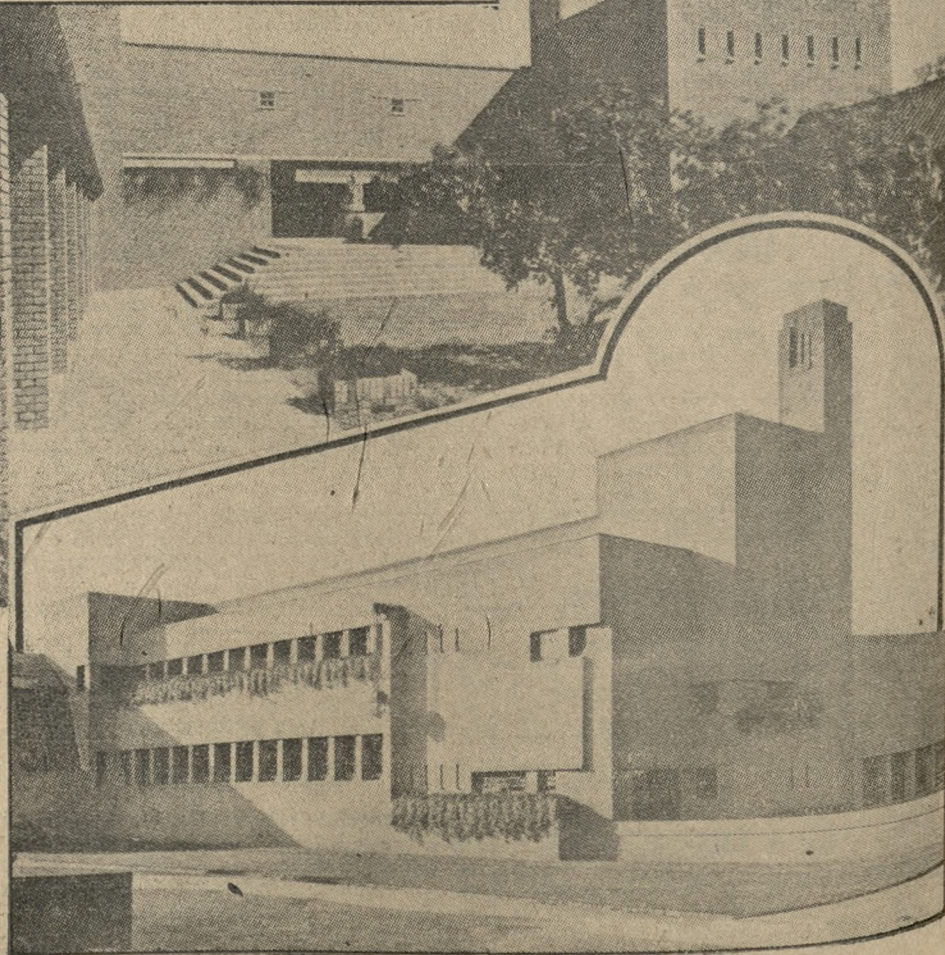
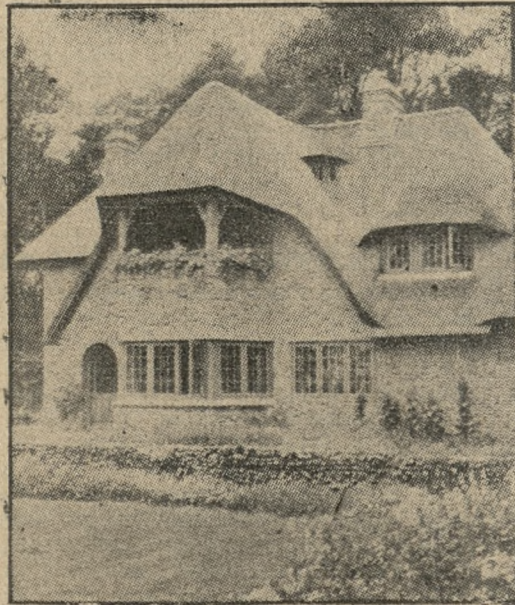
Gdy jednak około roku 1923 i w latach następnych dochodziły do nas pierwsze słycho o potężnej rozrastającej się w Holandji architekturze nowoczesnej, popelniano przy kopjowaniu nowego „stylu” praktycznej celowości na wzór holenderski ten błąd, iż zapomniano, że twórcy tamtejsi w dużej mierze posługiwali się jedynie tradycją dawnego budownictwa holender-

skiego, które owe „pudła” i linie poziomą znało już dawno.

To więc, co w Holandji wyrastało z rodzimego gruntu i miało logiczny związek z tamtejszym klimatem, krajobrazem i przyzwyczajeniami ludności, pozbawione było w odrębnych warunkach geograficznych, jak np. u nas, sensu. To też wpływ znanych architektów holenderskich doby powojennej, jak Oud, Klerk oraz dającego się z nimi porównać Corbusiera, nie był dla innych krajów zawsze szczęśliwy. Wstrzymał on bowiem naturalny proces w ewolucji architektury poszczególnych krajów, mianowicie rozwój własnego stylu narodowego, co także u nas dało się niestety silnie we znaki. Głównie holdowała temu kierunkowi Warszawa.

Pozatem jednak świadczy to dodatkowo o współczesnej generacji architektów holenderskich, że potrafili oni tak silnie zaważyć na nowej architekturze Europy. Wystarczy przejść się po nowoczesnych dzielnicach Amsterda-

mu, czy Rotterdamu, aby zauważyć odrazu stylową zwartość ich budownictwa. Istnieją właściwie dwa kierunki: rotterdamski (arch. Oud), bardziej surowy i monumentalny, zwany także klasycznym, oraz amsterdamski (de Klerk Dudok), który więcej czerpie z romantyki północnej i wskutek tego nadaje się bardziej do mniejszych siedzib publicznych, aniżeli do gmachów publicznych.



Z lewej: Typowa willa nowoczesna w Holandji, która zachowała staroświecki, kryty trzciną impregnowaną dach. Fasada z czerwonej cegły. U góry: krematorium w Westerfeld łączy monumentalność z lekkością. U dołu: nowoczesna szkoła holenderska o prostych bryłach i wzorowym rozplanowaniu wnętrza.

**Modne tkaniny**  
 Reprezentacyjny Dom Mody  
**W. SCHUBERT**  
 Poznań, St. Rynek 85/86.















✠  
Dnia 21 listopada 1935 r. o godz. 16. zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy syn, brat, szwagier, siostrzeniec i bratanek, s. p.

## Zygmunt Konieczek

przeżywszy lat 32. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 24. bm. o godzinie 14.15 z kaplicy przedpogrzebowej przy Walech Jana III, na cmentarz Farny przy ulicy Grunwaldzkiej.

W ciężkim smutku pogrążeni  
**Rodzice, rodzeństwo i rodzina.**  
zg 18 253  
Poznań, Wielkie Garbary 44, Szamocin, Gniewkówiec.

✠  
Dnia 20 listopada 1935 r., zmarł członek Towarzystwa naszego, s. p.

## Seweryna Łamaszewska

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 24-go listopada o godz. 14.30 z domu żałoby, ul. Kolejowa 40 na cmentarz par. Łazarskiej.

Tow. „Pielgrzym“ pod wezw. Matki Boskiej  
Wypadek 363. w Poznaniu. zg 12 252

✠  
Dnia 21 listopada 1935 r. zmarła członkini Oddziału naszego i Zarządu Centralnego, s. p.

## Marja Maciejewska

Pogrzeb odbędzie się dnia 24. bm. o godz. 14 z kaplicy Siostr Miłosierdzia przy ul. Sielskiej w Górczynie.

Pozn.-Pom. Związek Akuszerok  
Oddział w Poznaniu. zg 12 258

✠  
Dnia 22 listopada 1935 r., zmarł członek Towarzystwa naszego, s. p.

## Florjan Brzuska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 25. bm. o godz. 15.30 z kaplicy przedpogrzebowej, Wały Jana III na cmentarz Św. Wojciecha. O liczny udział członków w pogrzebie prosi

Tow. Młodych Przemysłowców w Poznaniu.  
Ubezn. „Vesta“. nr 17 336

✠  
Dnia 21 listopada 1935 r. o godz. 4 po poł. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany mąż, ojciec, teść i dziadek, s. p.

## Józef Kwiatkowski

w 78 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 24. bm. o godz. 2 po poł. z kostnicy szpitala wojkowego, Wały Jana III. W smutku pogrążona rodzina.

zg 12 257

✠  
W poniedziałek, dnia 25 listopada 1935 r., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci, s. p.

## Stanisława Tomiaka

odprawiona będzie

### msza św.

w kościele św. Wojciecha o godzinie 9 rano, o czym zawiadamiają

**Żona z dziećmi**  
Pg 6643-57.107

✠  
W pierwszą bolesną rocznicę śmierci, s. p.

**z Matelskich**

## Władysławy Świtalskiej

odprawi się

### msza św.

w poniedziałek, dnia 25. bm. o godzinie 8 w kościele św. Marcina w Poznaniu.

**Mąż z synkiem.**  
zg 12 250/1

✠  
na suknie, płaszcz i komplety oraz na ubrania i palta męskie

## W. Groszkiewicz, Stary Rynek 59

Dywany, Chodniki, Firany, Płótna, Inlety, Kołdry watawane, puchowe, Podpinki. — Asygnaty Tow. „Kredyt“.

Pg 5 325 7.09

✠  
Dnia 21 listopada 1935 r., zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, s. p.

## Zygmunt Konieczek

Przez długoletnią współpracę zaskarbił sobie Zmarły przyjaźń i szczerą sympatię u Koleżanek i Kolegów. Żegnamy Go z żalem i zachowamy o Nim wdzięczną pamięć.

**Współpracownicy F-my J. Czepczyński i Oddz. Universum.**

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 24. bm. o godz. 2.15 z kostnicy wojskowej przy ul. Wały Jana III na cmentarz Farny. Msza św. odprawi się we wtorek, dnia 26. bm. o godz. 7 rano w kościele O. O. Franciszkanów.

Pg 6 6467-57.110/111

✠  
W piątek, 22 listopada 1935 r., o godz. 13. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., w 49 roku życia, nasz najdroższy i najukochańszy mąż, ojciec i wujek, s. p.

## Florjan Brzuska

W smutku pogrążona  
**żona z synem.**  
zg 12 261

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 25. bm. o godz. 15.30 z kaplicy przedpogrzebowej Wały Jana III na cmentarz św. Wojciecha. Msza św. odprawi się nazajutrz o godz. 8-mej rano w kościele św. Wojciecha.

✠  
Dnia 21 listopada 1935 r. o godz. 23.30, zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, brat i dziadek, s. p.

## Alojzy Wojciechowski

długoletni organista parafii Śmigiejskiej.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 24 listopada o godz. 15.30 z domu żałoby w Śmiglu.  
Pg 6638/9-57.106/107

W ciężkim smutku pogrążona pozostaje  
**Zona, dzieci i rodzina**  
Śmigiel, Poznań, Przemęt, Uzarzewo.

✠  
s. p.

## Marja z Wróblewskich Handke

ukochana siostra nasza, szwagierka i ciocia, zmarła 18. bm. Pochowana w Inowrocławiu. Msze św. odprawiają się w poniedziałek 25. bm. w Solcu n/W. — w czwartek, 28. bm. w kościele w Smogulcu.

Duszę naszej drogiej Zmarłej polecamy modlitwom Rodziny i Przyjaciół.  
**Romanostwo Ziętakowie z córkami  
Helena Wróblewska.**  
zg 12 262  
Młodzikowo/ w listopadzie 1935 r.

✠  
Któż inny potrafi odgadnąć Twą przyszłość?

tylko najslawniejszy Jasnovidz-Grafolog WOMOUTH Mistrz Międzynarodowego Instytutu Wiedzy Tajemnej uznany jako wszechświatowy fenomen dysponujący mocą sugestji i magnetyzmu oraz jasnowidzenia na odległość. Przy pomocy słynnego i jedyne na kuli ziemskiej Medium „TAMAHRY“ które posiada nadprzyrodzony dar promieniowania i wysyłania fluidu astralnego w transie jasnowidzi bez różnicy oddalenia, za pomocą kontaktu pisma i kilku włosów danej osoby.

Odkrywa wszelkie tajemnice życiowe każdego, odgaduje przeszłość, teraźniejszość i przyszłość, opracowuje horoskopy i analizy grafologiczne. Daje możliwość zdobycia miłości pożądanej osoby, rady i wskazówki, odzyskania od wszelkich nalogów. Odnajduje zaginione osoby. Medium „TAMAHRY“ jest nieomyślne. Zestawia w transie szczęśliwe i pewne wielkiej wygranej Nr. losów, wskaże gdzie takowe można nabyć.

Napisz natychmiast do mnie, podaj pytania, stan, datę urodzenia, załącz kilka włosów a otrzymasz w przeciągu 4 dni odemnie dokładne przepowiednie-horoskop, który wprawi Cię w podziw i zachwyt.

Medium „TAMAHRY“ wybierze dla Ciebie w transie szczęśliwy Nr. losu który pod gwarancją będzie wygrany. Otrzymasz odemnie prawdziwy klucz nowego życia, a który przyczyni się do poprawy Twego bytu materialnego i zadowolenia duchowego. Wiele wielkich wygranych, to owoc mej pracy, dlatego też każ. zwracający się do mnie dziękuje.

Załącz 1.— zł znaczkami pocztowymi na koszt przesyłki. Bezpłatnych horoskopów nie wysyła się.

Pisz jeszcze dziś do mnie na adres: Jasnovidz WOMOUTH, Kraków, Piłsudskiego 21.

Przezorni **RODZICE** zaopatrują swe dzieci na zimę w obuwie z podeszwami


## z GUMY INDYJSKIEJ

(SUROWY KAUCZUK)

Chronią one przed wilgocią i zimnem i nawet przy **STAŁEM** noszeniu przetrwają całą zimę.

Podeszew z gumy indyjskiej przymocuje każdy szewc z łatwością nawet na stare obuwie.

zg 1 191



## NEURALGJE

sączęsto pochodzenia artretycznego

Celowym środkiem leczniczym w tym przypadku jest

## URODONAL

CHATELAIN'A

rozpuszcza on bowiem i usuwa KWAS MOCZOWY w miarę jego wytwarzania się w ustroju Przy stosowaniu URODONALU, chorzy odczuwają ulgę w cierpieniach i poprawę ogólną.

URODONAL Chatelain'a jest rozpuszczalnikiem kwasu moczowego.

ng 18 084

**Polecamy**

Samochody używane pierwszorzędnych fabrykatów w współczesnych modelach najróżniejszych typów z karoserjami i wszelkiego rodzaju

w olbrzymim wyborze na warunkach niezwykle korzystnych

## BRZESKIAUTO S. A.

POZNAŃ  
ul. Dąbrowskiego 29  
tel. 63-23. 63-65  
ng 17 065



dg 4671

Największy wybór

Tapety  
Linoleum  
Ceraty  
Chodniki  
Dywany  
Dywaniki  
polecane tanio

## Zb. Waligórski

Poznań, Pocztowa 31  
Telefon 12-20  
Bydgoszcz, Gdańska 12  
Asygnaty „Kredyt“

Poszukuję zaraz  
**składnicę**

wraz biurem lub stajnią dla otworzenia handlu przetworami miejskimi i pasza. Ofer ty Kurjer Pozn. zg 12 259.

**ORYGINALNE PROSZKI**  
„MIGRENO-  
NERVOSIN“  
R.M.S.W. 251599  
ZNAW. FABR.  
z **KOGUTKIEM**

SA ŚRODKIEM  
KOJĄCYM BÓLE  
ZASTOSOWANIE :

**BOLE GŁOWY**  
MIGRENA, NEURALGJA  
**BOLE ZĘBOWE**  
GRYPA, PRZEZIĘBIENIA  
BOLE, ARTRETYCZNE,  
STAWOWE, KOSTNE I T.P.

ŻĄDĄCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW  
ZE ZN. FABR. **KOGUTEK**  
SPRZEDAJA APTEKI

ng 16 130

# PLASZCZE DAMSKIE I FUTRA

oraz skóry futrzane, spody do futer i materiały na poszycia futer dla pań i panów poleca po bardzo korzystnych cenach

## D/H.F. WOŹNIAK

Poznań, Kramarska 16 (ul. Rynkowa).

ng 18 145,6

**Józef Maciejewski** dentysta telef. 61-94  
przyjmuje **tylko Słowackiego 4/6.**

zg 12 216

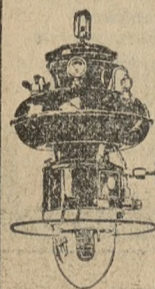
### Dr. Grabska Marja

specjalista w chorobach kobiecych i położnictwie osiedliła się z dniem 18. XI. 1935 roku przy ulicy **27 Grudnia 18. I. ptr.** (Dom Teatru Polskiego)

Godziny przyjęć: 11—12 i 4—5. Telefon nr. 10-53

zg 12 213

## DOBRE ŚWIATŁO



to podwójna wydajność pracy, to ochrona oka i nerwów.

Lampy naftowo-żarowe „LUMEN” i „MAXIM”



niezbędne wszędzie tam gdzie niema elektryczności i to w mieszkaniach, składach, kościołach, sałach warsztatowych, do oświetlenia podwozy dominjalnych, placów, rynków w miasteczkach i t. d.

**B. SNEGOCKI, Poznań, Fr. Ratajczaka 2**

pg 0-37,51

CENNIKI NA ŻĄDANIE.

**Lokal handlowy**  
w Starogardzie przy rynku, nadający się na każde przedsiębiorstwo od 1 grudnia br. do wynajęcia. Zgłoszenia kierować do Powiatowej Komunalnej Kasy Oszczędności w Starogardzie. dg 4920

### Pneumatyki

najsławniejszych fabrykatów Michelin, Stomil, India etc. po dotąd niebywałych niskich cenach poleca

### Brzeskiauto

S. A. Poznań, ul. Dąbrowskiego nr. 29  
Zał 1894. Tel 63-23  
ng 17050



### Przy uroczystościach rodzinnych,

jak przyjęciach, zarczynowych, ślubnych, z okazji chrztu, wogóle zawsze, gdy macie gości, powinniście się swymi słodkimi sporządzając w domu. Wtedy smakuja podwójnie dobrze i kosztują często tylko połowę. Bo zapomocą 1 butelki Esencji — Reichela — z naturalnych surowców likierowych — kosztuje litr wysokiej wartości i szlachetnego, 40 proc. likieru, około zł 5.— Obstawajcie tylko przy Esencjach — Reichela z oddawna sławna marka „Promienne Serce”, która jedynie raczy za udanie i stale jednakoowo dobrze likieru. Każda próba jest arcydziełem, a przyrządzenie tak łatwe jak zaparzenie kawy. O ile nabyć nie można w drogeriach i składach wódek. **Kraków, Skrytka 41.** dostarcza Wyt. Ch. Nowowiejski. ng 18 091

### Sprzedam

wille 10 morgami między Lubniem i Puszczykowem, ziemia na ogrodnictwo. Borowski, Łeczyca, Puszczykowo, Poznań zd 69 367



## Oczy - to skarb Szanuj je!

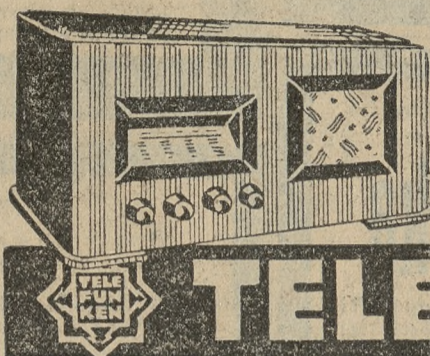
Nowoczesne **OKULARY i BINOKLE** Fachowa i rzetelna obsługa.

### K. GREGER 27 Grudnia 18

Dostawca Ubezpieczalni Społecznej

# PORÓWNIANIE ARGUMENTEM NIEODPARTYM

Nie papierowe argumenty o wyższości, ale dopiero osobiste przekonanie się daje pewność doskonałości radjoodbiornika. Posłuchajcie szeregu aparatów, a wkońcu wypróbujcie TELEFUNKEN - AMBASADOR lub SPECIAL. Cóż za nieporównany ton - czysty, naturalny, barwny! Jakąż selekcja, jaki zasięg, łatwość manipulacji! Po pierwszej próbie powiecie: tak, tego szukałem!... To ten!



## 4-LAMPOWY, 5<sup>ta</sup> PROSTOWNICZA AMBASADOR

CENA 420zł

## 3-LAMPOWY, 4<sup>ta</sup> PROSTOWNICZA SPECIAL

CENA 248zł

# TELEFUNKEN

MISTRZ TONU, PRECYZJI i FORMY

### Wszyscy znawcy wiedzą, że:

największą sensację wśród najnowszych modeli stanowią rewelacyjne samochody

## Chevrolet

o średnim litrażu

wyposażone w liczne udoskonalenia właściwe tylko

### samochodom wysokiej klasy

przednie osie lamane, przednie resory specjalnej konstrukcji, tylne resorowanie ulepszone, wzmocnione ramy, znaczne obniżenie zużycia benzyny

**bezpieczeństwo — komfort — niskie ceny**

**Bezkonkurencyjne podwozia ciężarowe 1½—8 tonn**

**o niespotykanej odporności w użyciu**

przebycie przeszło 100 000 km. bez żadnego remontu, wypadkiem normalnym, niska cena, niskie koszty eksploatacji, olbrzymie usługi, to zalety prawdziwie kryzysowego środka przewozowego którego szukają wszyscy — **podwójne tylne resory — nadwozia wszelkich typów.**

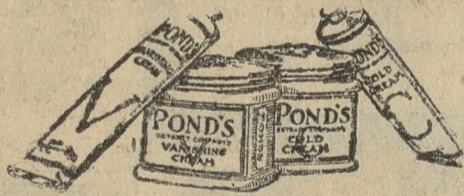
**Dostarczamy szybko, rzeczowo, prosimy żądać ofert.**

## BRZESKIAUTO S. A.

Poznań, ul. Dąbrowskiego 29 - tel. 63-23, 63-65

Kupna okazyjne samochodów używanych — części zamienne — przybory — garaże.

## Gratis



otrzyma Pani 2 tubki kremu Pond'a oraz próbki pudru w 5-ciu odcieniach, po nadesłaniu niżej umieszczonego kuponu i znaczka pocztowego za 15 groszy.

**POND'S COLD CREAM** — oczyszcza skórę i nadaje cerze świeży, kwitnący wygląd.

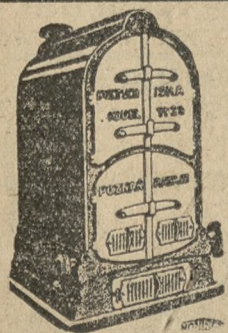
**POND'S VANISHING CREAM** — chroni skórę przed zaczerwienieniem i popękaniem wskutek działania ostrego powietrza i stanowi idealny podkład pod puder.

Wysłać pod adresem:  
Wł. Glazer, Warszawa, Al. Jerozolimska 41.

Nazwisko .....  
Adres .....  
K. P. 409

### PUDER POND'A

nowowprowadzony w 5 odcieniach: *Rachel 1 i 2, naturelle, Pêche, brunette.* Puder ten jest niezwykle cienki, subtelnie perfumowany i doskonale przylega do twarzy.



**ZWYKŁYM MIAŁEM WĘGLOWYM** opalać można skutecznie **wszystko-spalający**

**kocioł do centralnego ogrzewania pat. „Höntscha“**  
Zmniejsza się przeto znacznie koszty utrzymania.

## Höntsch i S-ka

Sp. z o. o. Odlewnia kotłów ogrzewalnych Poznań Rataje VI. ng 16989

Z powodu likwidacji korzystnie do nabycia od zaraz

## urządzenie składowe i biurowe

jak regały, biurka, lampy etc.

**ST. GRABIANOWSKI i Ska, Sp. Akc.**  
Poznań, pl. Wolności 11, telef. 40-10

### Swe bogato zaopatrzone działy:

firan, serwet, kap, narzut, chodników, dywanów, brokatów

oraz wszelkich obić meblowych

poleca firma:

**M. PIECZYŃSKI,**  
STARY RYNEK 44 - Tel. 24-14

CENY BEZKONKURENCYJNE

## FARBY LAKIERY POKOSTY

Fabryki J. Perek, Leszno, po cenach fabrycznych tylko **Wodna 13, tel. 53-26, dawniej W. Garbary 39**  
Pokost czysto lniany zł 1,65 za 1kg Pokost zwykły lniany zł 1, za 140 kg ng 16 924

## Zastępcę rejonowego

mogącego wykazać się dobrmi stosunkami w przemśle i instytucjach komunalnych, poszukuje wielki concern niemiecki. Warunki prowizyjne. Oferty do Biura Ogłoszeń „Par”, Warszawa, Bracka 17, sub „Przemysł” Pg 6297-62,548

Niniejszem zawiadamiam się o otwarciu Kawiarni i Cukierni pod nazwą

## „PERŁA MORSKA“

które nastąpi dnia 26. bm. przy ulicy Aleje Marcinkowskiego 25, telef. 37-64.

Zadaniem Firmy będzie przez podawanie dobrej kawy i ciastek oraz przez rzetelną i fachową obsługę zjednać i zadowolić Szanownych Gości. Pisma krajowe i zagraniczne. Pg 6637-57,108



**Artykuły Sportowe** Swetry, Kalosze, Śniegowce **Kożuski Zakopiańskie** Wielki wybór! Niskie ceny!

## DOM SPORTOWY

św. Marcin 33. Prosimy zwaćać na firmę.  
Cenniki wysyłamy bezpłatnie! dg 4 800



# PALTA UBRANIA FUTRA

materiały z metką  
Działy miarowe u szczytu doskonałości

## Edmund Rychter POZNAŃ

OSTRÓW wlkp.

ul. Fr. Ratajczaka 2  
ul. Wrocławska 15  
ul. Wrocławska 14

3

serje  
ceny

## IMPERATOR

OSTATNI WYRAZ TECHNIKI RADJOWEJ  
ok. 100 stacji na 3 zakresach • regulowana selektywność • odbiór przez całą dobę • piękne koncertowe brzmienie

### NATTAWIS

3 typy: Z na prąd zmienny, U na prąd stały i zmienny, B na akumulator i baterie.  
Do nabycia w pierwszorzędnych firmach radiowych.

Wykonujemy wszelkie naprawy mechaniczne i karosyjne we odzieniu w zakr. s

samochodów wsz. lkich systemów szybko - fachowo i przystępnie

Porady fachowe i kosztorysy na życzenie.

Własne obszernie i nowoczesnie urządzone warsztaty oraz bogato zaopatrzone magazyny części zamiennych i przyborów.

### BRZESIAUTO S.A.

Poznań, ul. Dąbrowskiego 29  
Tel. 63-23, 63-65.

nr 17 004



## Persil

TO NAZWA ŚRODKA DO PRANIA,  
UŻYWANEGO PRZEZ WSZYSTKIE  
SKRZETNE GOSPODYNIE

Do moczenia bielizny: HENK O. soda do prania i bielizny  
P 6000-P 705

## ZBOŻOWIEC

z długoletnią praktyką w czołowych młynach poznańskich obeznany z całokształtem młynarstwa, doskonały korespondent polsko-niemiecki

### zmieni posadę

Oferty uprasza się kierować do Kurjera Poznańskiego pod zg 12 254.

Polsko-Niemiecki układ handlowy!

Pierwszorządna i starozaprowadzona hamburska firma pośrednictwa i agentur z branży środków żywnościowych i paszy nawiąże stosunki handlowe tylko z pierwszorzędnymi polskimi firmami, celem zastępstwa w Niemczech pomocnych Oferty skierować pod H. G. 13 143 do Ala, Hamburg 1. nr 18 0

Hurt! Defal! Aquila

ul. Marcina 61 - Pl. Wolności 9



### ZABAWKI-LALKI-GRY

STALE NOWOŚCI  
WYBÓR NAJWIĘKSZY  
CENY NAJNIŻSZE

nr 17 874




## OSZCZĘDZASZ NAJLEPIEJ kupuąc PIECE SZRAJBERA

Z KAFLI STAŁOWYCH

50% oszczędności opału  
zbędność remontu, grzeją  
dobrze, łagodnie i długostrwale.

Ceny znacznie niższe. Korzystne warunki.



Pobyt w domu uprzyjemnia aparat z firmy „Emka”. Aparaty radij. na prąd stały i zmienny, aparaty bateryjne w wielk. m. wyborze sprzedaje na raty i pożyczkę narodową „Emka” w. W. Włodarczyk. Poznań, Wrocławska 30. tel. 30-33. nr 18 150

### „Haftoplis”

wykonuje mereżkę, okretkę, dziurki, wykończenie szali, falban, plisowanie, dekatorywanie, hafty, monogramy, tarcze gimnazjalne, obciążanie guzików, nadrabianie stóp, podnoszenie oczek termianem najtaniej.

St. Rynek 6, tel. 28-10.  
wejście Wankowa.  
Pz 5711

## „Itala”

limuzyna 8-cio osobowa, 60 konna 4 drzwi, czołowy włoski fabrykat, beznapagnany stan, motor i zegary nienaruszone, jeszcze fabrycznie oryginalnie plombowane, poza sobą 10 000 km., na sprzedaż lub zamiana na parcelę lub inny równowartościowy obiekt.

Firma EDMUND RYCHTER, Poznań,  
nr 18 077    Telefony: 23-07, 54-15, 21-71, 54-93.

## St. Kowalski

MATERIAŁY BUDOWLANE

Posadzki parkietowe. Poznań, Pl. Wolności 17 Tel. 29 76

---

## KONFEKCJA DZIECIĘCA

S. KACZMAREK

obecnie ulica 27 Grudnia 10

Asygnaty „Kredyt”    dz 4 923

## CZY WIESZ dlaczego cukierki MARECKIEGO są popularne?

nr 16 935

### Nadzwyczajne Ważne Zgromadzenie

członków KOŁA TOWARZYSKIEGO, stow. zar. odbędzie się w niedzielę, dnia 15 grudnia 1935 r. o godz. 18-tej w lokalach klubowych przy ulicy Nowej nr. 8.

Porządek obrad:

1. Zagajenie i wybór prezydium Zgromadzenia.
2. Uzupełniające wybory do Zarządu.
3. Wolne głosy.

zg 12 260

M. Powiżki, wiceprezes.    (—) L. Mikołajczak, sekretarz.

Zdolnego energicznego

## przedstawiciela

dobrze zaprowadzonego w składach przyborów piśmiennych, do sprzedaży pierwszorzędnych artykułów biurowych, poszukujemy od zaraz, Oferty do Biura Ogłoszeń PAR, Poznań, Al. Marcinkowskiego 11 pod nr. 57,161. Pz 6332-57,101

## OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:  
1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1311 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11.10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11.00.

### 1. DOMY-FARCELE

**Administracje**  
domu przyjmie uczę. w doświadczonego administratora, emerytowanego urzędnika meldunkowy. Oferty Kurjer Pozn. zdg 68 356

**Sołacz**  
Wolnośćska - Wnawska, tramwaj 11, parciele wysoko położone. Wiadomość Sołaczek 1 mieszkanie 19. telefon 14-15. zdg 68 493

**Kupię**  
dom, wpłata 10 000 do 12 000 gotówki, ewe. ualnie z przejęciem hipotek od właściciela. Pośrednicę wyklucz. Oferty Kurjer Poznański p 2 672

**Dom jednopiętrowy**  
duży ogród prowincjonalne miasto (Poznańskie) piękna okolica korzystnie sprzedam. Zgłoszenia Poznań ul. Pówiejska 41 skąd papieru.

**Kamienica**  
w małym mieście blisko Poznania w rynku, w której nie mieszczą 4 składy, restauracja, kwiaciarnia, skład obuwia, skład krawiecki zaraz do sprzedania. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 278

**Kupię**  
dom, wpłata 20 tys. cy. Pośrednicę wyklucz. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 69 114

**Willa**  
Poznań nowa komfortowa trzymieszkańcowa, ogród, las, 30 000 gotówka, 75% amortyzacja. Bużański, Keynia, Frankowice. zdg 68 178

**Kupię**  
domek, mam 8 tys. gotówki. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 69 813

**Willa**  
komfortowa dwumieszkańcowa sprzedam, wpłaty 25 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 69 294

**Kupię**  
wille 5-6 pokojowa nowa w cenie do 30 000 zł w dobrej dzielnicy Poznania. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 69 445

**Willa**  
2 piękne mieszkania, przynależność, parter, niewykończony, okolicz. Botanik. Cybulska, Radomska 10. zdg 69 179

**Kamienice, wille, domki, parcele**  
korzystnie poleca i przyjmuje zlecenia sprzedaży.

**Jarczewski**  
Poznań, Bukowska 15. zdg 69 748

**Willa**  
6 pokojowa z ogrodem owocowym w Staroście od właściciela za 16 000 gotówka do sprzedania. Zgłoszenia sw. Marcina 59, m. 3, w godz. 3-4. zdg 69 579

**Kamienice**  
pełnokomfortowa, centrum, dochód obniżony 16 600 sprzedam osemkrotny czynsz, wpłaty 80 000. Oferty Kurjer Pozn. zdg 69 704

**Korzystna lokata kapitału**  
Dom sprzedam w Inowrocławiu, 111 piętrowy, bardzo dobrze renowujący się, do przejęcia potrzeba gotówki 50-60 000. Zgłoszenia Inowrocław, Skrytka pocztowa 16. zdg 68 891

**Dom**  
z ogrodem owocowym sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 69 568

**Kupię**  
dom czynszowy, mam gotówki 25 tys., może być zadłużony. Oferty Kurjer Pozn. zdg 69 565

**Parcela**  
Grunwaldzka (szosa Okrzeja) na sprzedaż cen. 1.50-2.00 zł. Biuro Parcelacyjne Plac Wolności 11. zdg 69 747/3

**Parcela**  
3 100 m<sup>2</sup> przy zosie warszawskiej okazynie sp. zed. Biuro Parcelacyjne Plac Wolności 11. telefon 58-15. ad 69 737/3

**Najtańsze parcele budowlane przy Osiedlu Warszawskim**  
bardzo korzystnie położone świąt. wolicz. Maleck. Drob. Debińska 11. Telefon 11-90. Pz 5751/2-28-9

**Parcela**  
od 415 m<sup>2</sup> i więcej i azarski bardzo tanio oraz obryzmi wybór innych „Osadopol”, Rzeczypospolitej 9. zdg 68 765/6

**Wille**  
2 mieszkania komfort, ogród, Rataja sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 69 506/7

**Dom**  
Języc, dochód 18 000.— spowodu podziału na sprzedaż. Oferty Kurjer Poznański zdg 69 962

**Kamienice**  
największej ulicy Bydgoszczy (Gdańskiej) dochód 6.000.— sprzedam półdarmo, lub zamienie gospodarstwo rolne. Oferty Kurjer Pozn. zdg 69 963

**Dom**  
2 mieszkaniowy (6 i 4 pokoje) piętrowy, z ogrodem w ławicy zamienie na mniejszą wille w Puszczykowie lub najbliższej okolicy Poznań z ewtl. wyównaniem. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 69 642

**Kamienice**  
nowoczesna, najruchliwszym punkcie Bydgoszczy, okolicz. sprzedam półdarmo lub zamienie majątek. Oferty Kurjer Poznański zdg 69 965

**Parcela**  
na Sołczu blisko kościoła, przy tramwaju i ulicy zalezonej, korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 69 977

**Dom**  
piętrowy ogrodem korzystnie. — Debiec, Maszynowa 22. zdg 69 603

**Willa**  
dwumieszkańcowa Łazarz 17 000, wpłaty 11 000. Kossmann, Wrocław, zd. 70 024









